

Prenumerata „Kur. Warsz.“  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-  
siecznie kop. 40; za odnośnienie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
Numer pojedynczy w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-ej  
rano do 2-ej po południu.

# KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesar-  
stwie wynosi rocznie rub. sz. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rękopisma nadsyłane do  
Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Łazarza Biskupa.  
Czwartek: Ś. Gracjana Biskupa.  
Piątek: Ś. Faustyny Wdowy.  
Sobota: Ś. Teofila Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 7.  
Zachód „ „ 3 46

Długość dnia godzin 7 min. 39.  
Ubyło „ „ 9 15.

Niedziela Ś. Tomasza Apostoła.  
Poniedziałek ŚŚ. Flawiana i Zenona.  
Wtorek: Ś. Wiktorji Panny Męcz.  
Środa: Wigilia ŚŚ. Adama i Ewy.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

— Jutro o godzinie 9-tej rano, w kościele kate-  
dralnym Ś-go Jana, odprawioną zostanie uroczysta  
Wotywa zwana *Cybawit*, z wystawieniem Najświętsze-  
go Sakramentu i procesją.

— Rada Państwa, w połączonych Departamentach  
Praw i Ekonomji Państwa i na Ogólnem Zebraniu,  
rozrzucając przedstawienie Ministra Finansów o  
zmianie porządku wybierania taksatorów do lombar-  
dów, i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra  
uchwaliła:

W zamian art. 1,314, 1,315 i 1,629 Ustawy Kredy-  
towej (Zb. Praw t. X cz. II), postanowić:

1. Taksatorowie do lombardu i zastępcy do sprawo-  
wania tych obowiązków podczas nieobecności lub cho-  
roby taksatorów, mianują się przez zarządzającego  
lombardem, z osób biegłych w jubilerstwie i zatwier-  
dzają się na posadzie przez Ministra Finansów. Uwol-  
nienie pomienionych osób z posady odbywa się w ta-  
ki sam sposób.

2. Rady miejskie uwalniają się od odpowiedzialno-  
ści za taksatorów lombardu.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę Rady Pań-  
stwa, 21 Października 1873 roku, Najwyżej zatwier-  
dzić raczył i wykonać rozkazał. (D. W.)

— W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Po-  
licji Wykonawczej za Nr 329, wydany, zamieszczono:

Obowiązujące co do ubezpieczenia przepisy, a miano-  
wicie: uwaga do § I Najwyżej zatwierdzonej ustawy z d. 20  
lipca 1870 r., o ubezpieczeniach budowli od ognia, w gu-  
bernjach Królestwa Polskiego i ustawa o ubezpieczeniu za-  
budowań zatwierdzona pod d. 6 (18) kwietnia 1844 r. przez  
b. Radę Administracyjną Królestwa w paragrafach 2, 25, 27  
i 33, jak również uczynione pod dniem 29 kwietnia (11 maja)  
1847 r., przez były zarząd Ubezpieczeń w rozwinięciu tej  
ustawy na mocy rozporządzenia byłej Komisji Rządowej  
Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 19 (31) stycznia  
1847 r. za Nr 176/4619 ogłoszenie, wkładają na właścicieli  
prywatnych, publicznych i instytucyjowych zabudowań w War-  
szawie, stale ubezpieczać takowe od ognia w Rządowych  
władzach ubezpieczeń i po ukończeniu nowych budowli nie  
później, jak w terminie 6-miesięcznym, przedstawiać takowe  
do assekuracji pod zagrożeniem kary w ilości rs. 4 kop. 50  
za każdy rok opóźnienia, zaś na miejscową władzę pod za-  
grożeniem takiejże kary, włożyć obowiązek dopilnowania,  
abyby budowie nowe w czasie właściwym były podawane do  
ubezpieczenia.

Ponieważ obecnie ukończono wiele nowych zabudowań  
w Warszawie, zatem polecam Komisarzom Cyrkulowym,  
oznajmić za pokwitowaniem wszystkim właścicielom nowo-  
wybudowanych zupełnie już skończonych domów, ażeby ta-  
kowie bezwzględnie podali do ubezpieczenia, czego ze swej  
strony ściśle przestrzegają w obowiązku i o wszystkich  
uchylających się od wykonania powyższych przepisów, do-  
nosić za pośrednictwem Wydziału I-powierzonego mnie Za-  
rządu, dla dalszego postąpienia.

Przy tem nadmieniam, że za dowód zaasekurowania bu-  
dowli, służyć może kwit snurowy przez Magistrat m. War-  
szawy udzielony. (G. P.)

— Często spostrzegać się daje, że zostający w prywatnych  
zakładach fabrycznych i przemysłowych tutejszego kraju—  
przewodniczący, nadzorcy, a nawet rzemieślnicy, niewłaści-  
wie przyswajają sobie takie nazwy i tytuły (jak np. Dyrek-  
tor, Inspektor, Prezes i t. p. powtarzane i w pismach perjo-  
dycznych) które używać mogą jedynie osoby, stojące w służ-  
bie rządowej, lub też posiadające prawo używania takowych,  
na mocy ustaw przez Rząd zatwierdzonych.

Na zasadzie otrzymanego od JW. Jenerała-Feldmarszałka  
Namiestnika polecenia, podaje się do powszechnej wiadomo-  
ści, że takie przyswajanie przez osoby prywatne nienależnych  
im tytułów, stanowiące przekroczenie egzystujących postano-  
wień,—jak najsurowiej, pod zagrożeniem kary według prawa,  
wzbronionem zostaje. (G. P.)

— W — Opera „Mignon“ Ambr. Thomasa od któ-  
rej towarzystwo artystów włoskich pana Ciaffiegi  
rozpoczął wczoraj swój doroczny sezon zimowy, była  
sobie pierwsiastkowo skromną operą komiczną, przed-  
stawioną w 1866 r. w Paryżu, jak wszystkie opery  
Thomasa, ze względem powodzeniem. Dopiero w pa-  
rę lat później autor pomyślał o przerobieniu jej na  
scenę Wielkiej opery, na której też jako opera lirycz-  
na ukazała się w 1869 r.

Nowe to opracowanie stało się widocznie pod wpły-  
wem nowej szkoły i modnych Wagnera teorii o operze.  
Thomas był zazwyczaj kompozytorem dość swobod-  
nym, a jakkolwiek nigdy nie odzucał się wielką oryginal-  
nością pomysłów, ani samodzielną inwencyjno-  
ścią, — potrafił przecie eleganter, wytwornie przy-  
krawać melodie, wspierać je zręcznym, dobrze instru-  
mentowanym akompaniamentem i w ogóle traktować  
z werwą myśli nawet dość zwyczajne. Późniejsza re-  
forma której owocem były: przerobiona Mignon i no-

wa opera „Hamlet“ niezbyt korzystnie wpłynęła na  
artystyczną produkcję tego zdolnego kompozytora.  
W partyjach tworzonych pod tym wpływem znać ja-  
kiś przymus, jakąś bezsilność która oryginalność pra-  
gnie zastąpić dziwactwami szkoły, natchnienie twór-  
cze — wymęczoną fakturą.

Przedmioty obierane do libretów ważną też odgry-  
wają rolę w ostatnim zwrocie twórczości Thomasa.  
Tylko mało uzasadnione dotąd pretensje Wagnerizmu  
mogą chyba skłonić kompozytora do podłożenia filo-  
zofji Hamleta pod muzykę, lub do traktowania hi-  
storji „Mignon“, inaczej jak przygodę miłosną. Tho-  
mas tymczasem przerabiając „Mignon“, zdawał się  
być nierównie silniej pod wpływem oryginalnego Wil-  
helma Meistra, aniżeli ramoty którą mu librecista wy-  
kroił z arcydzieła Goethego. Jak świat Goethego,  
w którym rozwijały się egzystencje Wilhelma i Mi-  
gnon, wieje jakimś chłodem ogarniającym czytelnika  
na wyżynach wyrafinowanych wrażeń sztuki, do któ-  
rych uczucia i namiętności ludzkie dochodzą tylko ja-  
ko łagodne odgłosy, niby nuty w ogólnej wszech-  
świata harmonji; — tak i w kreacji Thomasa nie znaj-  
dujemy szczerości i całkowitości uczuć; komiczność  
jest tam wymuszona pół-komicznością; sytuacje dra-  
matyczne pozostawiają słuchacza zimnym, a ogólne  
zarysy dzieła toną we mgłach jakiegoś niezdecydo-  
wanego kolorytu, jakichś spekulatywnych zachcianek, na  
których wyrażenie muzyka nikomu dotychczas środ-  
ków nie dostarczyła.

Całość też ani zajmuje ani pociąga i w rzadkich tyl-  
ko chwilach, kiedy Thomas jest samym sobą, nie zaś a-  
deptem szkoły, przypomina autora: „Kaida“, „Snu nocy  
letniej“ it. d. Chwilami takimi w „Mignon“ są: aria ze  
zwierciadłem, „alla Pollaca“, scena dramatyczna przed  
spaleniem teatrów akcie drugim i krótka modlitwa Mi-  
gnon (ze znalezionej w szkatułce książki do nabożeń-  
stwa) w akcie 3-cim. Są to oazy wśród jednostajnej  
pustyni recitativ, które gwoi nowej teorii pochłania-  
ją większą część partycji. Właściwością tych recitativ  
jest to, że melodia której kompozytor unika dla śpie-  
waka, odnajduje się najczęściej w akompaniamentcie.  
Jaki jest cel podobnej zamiany, niech wytłumacza

## RIENZI.

Dramat historyczny przechodzi obecnie wszędzie  
ciężką chwilę. W obec pozytywnego przerodzenia się  
dziejów ludzkości, w historję rozwoju człowieka jako  
rodzaju zoologicznego; w obec prądu dążącego do  
poddania swobodnej inicjatywy ludzkiej, pod niezmienn-  
ne prawa przyrody; w obec dziecinnej nienawiści do  
wszystkiego coby w historji służyć mogło za dowód  
panowania wyższego rozumu nad chaotyczną platan-  
ną faktów niewyjaśnionych i przyczyn niewykrytych; —  
w obec tego wszystkiego, powtarzamy, co ma począć  
poeta-dramaturg? Jakże żywiły przedstawia mu hi-  
storja cywilizacji po dzisiejszemu pojęciu, w której  
duch ludzki tonie w powodzi *zjawisk* gatunkowanych,  
zapisywanych pod właściwe rubryki i pod liczbą prze-  
kazywanych historjofom-buchhalterom regulującym  
*credit i debet* rodzaju ludzkiego?... Gdzie tu między  
cyframi tej statystyki wiekowej szukać Nemezydy hi-  
storycznej, lub indywidualnej samorządności genju-  
sów wyprzedzających całe stulecia?

To też coraz rzadziej w literaturze dramatycznej  
spotykamy się z dziełami nacechowanymi głębszem  
w tajniki historii wejrzeniem; coraz trudniej dziś o  
dramata w którychby wypadki dziejowe były czemś  
więcej aniżeli prostymi akcesorjami przy podzielonej  
na akty anegdotcie; a przedewszystkiem coraz chwiej-  
niejszą w tego rodzaju utworach staje się podstawa  
etyczna, bojaźliwa w obec ubóstwienia siły, które  
bądź co bądź jest ostatecznym wynikiem dzisiejszej  
filozofji historji.

Do szeregu autorów nie hołdujących widocznie  
w swych poglądach na dzieje, przemijającemu nastro-  
jowi chwili, — zaciągnął się pan Adam Asnyk, (El...y)  
napisawszy dramat historyczny z XIV-go wieku  
w pięciu aktach prozą p. t., „Cola Rienzi.“ Sam wy-  
bór przedmiotu świadczy, że autor dostrzega w cięż-  
kim pochozie ludzkości ku udoskonaleniu coś więcej  
jak walkę o byt udogodniony materialnym postępem

i że umie odgadywać ślady któremi stąpa sprawiedli-  
wość dziejowa. Postać średniowiecznego trybuna ludu  
Rzymskiego łączy w sobie tragiczność estetyczną o-  
partą na podwójnej walce bohatera z wrogimi siłami  
zewnętrznymi i z wewnętrznymi zwątpieniami nieod-  
łącznymi od ludzkiej natury; i tragiczność historycz-  
ną piętnującą znamieniem fatalności przedstawicieli  
przedwczesnych idei. Na tę drugą tragiczność, pan  
Asnyk położył w swym utworze większy nacisk i to  
według nas wpłynęło w znacznej mierze na pominię-  
cie wielu estetycznych wymagań w budowie dramatu,  
których zachowanie jedynie nadaje akcji tragiczną po-  
tęgę. Nie wybrał więc autor z krótkiej działalności  
Rienzego na scenie politycznej jakiejś chwili przeło-  
mowej któraby posłużyła za podstawę do akcji i zara-  
zem za punkt jej kulminacyjny, — ale objął całą jego  
kilkoletnią karierę, postarawszy się aby przerwy  
w niej spowodowane wygnaniem z Rzymu przypadły  
w między aktach, i przedstawił tym sposobem w szere-  
gu scen i dyalogów zupełny niedwie życiorys try-  
buna.

Czy podobny utwór sceniczny posiada wymagane  
dziś od tragedji warunki? — czy jest nawet silnie po-  
czętym dramatem? wątpimy, — a w powątpiewaniu tem  
niechaj nikt nie dopatruje się pobożnego westchnienia  
za klasycznymi trzema jednościami... Czasu kiedy  
Whetstone zarzucał Szekspirowi że „ziemię w trzech  
godzinach obiega, kojarzy małżeństwa i dzieci z nich  
na świat wyprowadza; że potem z dzieci czyni ludzi,  
którzy zdobywają królestwa, zabijają potworów i  
t. d.“ — czasy te, powtarzamy — niepowrotnie minęły.  
Ale Szekspir w swoich historycznych dramatach gro-  
madził całe społeczeństwa za wszystkimi ich war-  
stwami; stawiał w obec siebie narody, — dawał zupeł-  
ny obraz życia danej epoki, — uwalniał się więc  
z wielu więzów, pomijanie ograniczeń przestrzeni i  
czasu, było koniecznym warunkiem tworzenia. Inaczej  
się rzecz ma z nowożytnym dramatem opartym prze-  
ważnie na jednolitości akcji — a gdy osią akcji jest je-

dna postać — na ciągłości psychologicznego procesu  
odbywającego się w sumieniu bohatera.

Przeciwko takiej to ciągłości zgrzeszył pan Asnyk  
ukazując nam Rienzego tylko w chwilach jego pobytu  
w Rzymie. Widząc postać trybuna traktowaną bio-  
graficznie, mamy prawo zapytać czy Rienzi nadający  
ludowi swobody, jest tym samym Rienzim który pła-  
kał i drżał z przestachu kiedy kardynał-legat w po-  
rozumieniu z baronami postanowił Rzym ogłodzić;  
czy Rienzi zrywający z kościołem, jest tym samym  
człowiekiem, który na wygnaniu w ciszy celi klasztor-  
nym poddaje się mistycznemu mrzonkom o włożonej  
na niego przez Boga misji zreformowania całego  
świata, a następnie w Rzymie jako senator rządzi  
w imieniu papieża? — Odpowiedzi na te pytania nie  
znajdujemy w dramacie, bo bohater jego staje przed  
nami jedynie w chwilach jawnej walki z zewnętrznymi  
siłami i z samym sobą.

Epizody tej walki stanowią mają o tragiczności bo-  
hatera pod względem estetycznym. Przedewszyst-  
kiem pragnęlibyśmy widzieć przedstawicieli ścierają-  
cych się potęg. Rienzi zaprezentuje ideę rewolucyj-  
no-reformatorską powstającą przeciwko uciskowi mo-  
nowładztwa. Któż w dramacie pana Asnyka wciela  
siłę tyranizującą lud rzymski? oto dwóch pijanych  
Colonnów (Andrzej i Stefan) zaczepiających żonę i  
siostrę przyszłego trybuna (akt 1-szy, scena V) — i pu-  
szczających w rezultacie obie kobiety swobodnie do  
domu. Jestto jedyne uwiadomienie porządku rzeczy  
obalanego przez reformatora, jedyne uplastycznienie  
wrogiego żywiołu, który przecie do akcji organicz-  
nie wcielony nie został. Rienzi wyzywa też do wal-  
ki siłę na której się oparł biorąc do ręki ster rzą-  
dów — kościół. Dowiadujemy się o tem w akcie II  
w scenie jego z kardynałem legatem Bertrandem di  
Deuccio; ale potęgi tej, panującej w ówczes nie tylko  
we Włoszech lecz w całym świecie nad wszystkimi  
stosunkami i sprawami ludzkimi, nie oglądamy więcej  
już w dramacie. Nareszcie trybun ludu rzymskiego



wtajemniczeni w arkanę muzyki przyszłości... Jestto zagadka przechodząca nasze słabe pojęcie.

Wykonanie opery o ile w niem nie przyjmowały udziału pani Nelly-Marzi i panna Mecocci było przyzwoite. Panna Pasqua w roli tytułowej miała chwile nader szczęśliwe: pan Pavani pozbywszy się chrypki rozwijał całe zasoby pięknego i silnego swego głosu: pan Sovestre sympatyczny i dźwięczny baryton dobrze się zarekomendował publiczności. Nieszczęście mieć chciało, że dwa najpopularniejsze numery opery: *alla Pollaca* i lekki dowcipny temat użyty za wstęp do aktu drugiego, przypadły w udziale pani Nelly-Marzi i pannie Mecocci, które wykonaniem nieudolnym mogą się przyczynić do odjęcia im wszelkiej popularności. Chóry pracowicie wyuczone szły dobrze, orkiestra umiejętnie prowadzona przez p. Trombiniego, nie pozostawiała nic do życzenia.

Operę wystawiono starannie; dekoracja przedstawiająca park z teatrem w oranżerii pięknie i efektownie jest wypracowana.

## Wiadomości miejscowe.

— Przed kilku dniami, o godz. 6-ej wieczorem, do intendenta jednego z tutejszych szpitali, zgłosił się niemłody już człowiek i zażądał lektyki z dwoma posługaczami dla przeniesienia chorej.

Intendent odmówił.

— Instrukcje nie pozwalają nam przyjmować chorych z domów prywatnych o tak późnej godzinie — rzekł, zechcesz pan zaczekać do jutra.

Przybyłemu jednak było bardzo pilno. — Powtarzał więc uporczywie swą prośbę, tłumacząc, że chora jest nauczycielką jego dzieci, i że jej pobyt w domu spowodowałby niepokój w rodzinie.

Zniecierpliwiony intendent odesłał interesanta do naczelnego lekarza, który długo opierając się natarczywym żądaniom, zezwolił nareszcie, na zaręczenie, że choroba nie jest niebezpieczną.

Lektykarze udali się za przybyłym i z przedpokojem, w którym ich postawiono, słyszeli podobno żałosne narzekanie chorej, że do niej nie wezwano lekarza i głos pana domu, odpowiadający brutalnie na tę skargę.

W krótkim czasie, lektyka z chorą przesuwała się cicho wśród ulic miasta.

Na schodach szpitala chora dostała ataku serdecznego śmiechu, a zaledwie ją przyniesiono do sali przyjęcia, — nagle zmarła.

Była to guwernantka, która nie miała w naszym kraju ani rodziny, ani przyjaciół, ani bliższych znajomych.

Zapewne śledztwo sądowe rzuci prawdziwe światło na ten wypadek, którego bliższych szczegółów nie znamy, a który każe przypuszczać taką nieludzką, jakiej wierzyć doprawdy trudno.

— W późnej jesieni rozpoczęto budowę piwnic czy

też lodowni na składy piwa w tylnych zabudowaniach Browaru P. Jung i Bönisch przy placu Ś-go Aleksandra.

Ściany tej nowej budowy dotykały od strony północnej posesji przy ul. Książęcej Nr 13 od wschodu zaś do oficyny bocznej Nr 11.

Na sklepieniu zrobiono nasyp ziemi około 2 łokci wysokości. Otoż prawdopodobnie skutkiem deszczów nasiąknięta ziemia silnie parła na mury boczne zbyt świeże i dziś około godziny wpół do dziewiątej z strasznym łoskotem zwały się ściany owej nowej budowy zasypując cały dziedziniec posesji Nr 13, oraz oficynę z której przed 4 dniami władza policyjna przewidując możliwość wypadku usunęła lokatorów pomimo ich utyskiwań.

W posesji Nr 11 gruzi zwały część oficyny w której była obórka z 3 krowami; z tych jedna została na miejscu uduszona, dwie zaś potłuczone z połamanymi nogami i grzbietami, z pod gruzów wydobyto.

Staruszka zamieszkująca facjatkę nad obórką, grózami potłuczona i podrapana wydobyta natychmiast i do szpitala. Dzieciatka Jezus odesłana została — życiu jej o ile się zdaje nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Rychłemu przybyciu straży ogniowej jako też energicznemu działaniu władzy policyjnej zawdzięczyć należy, iż wypadek ten nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw.

— Donieśliśmy wczoraj, że w ochronie Baudouina przy ulicy Piwnej od początku bieżącego miesiąca dzieci otrzymują pożywienie. Wydatek na ten cel jest dość znaczny z powodu znacznej liczby uczęszczających do ochrony dzieci, a jednak Towarzystwo Dobroczynności nie ponosi na ten cel żadnego wydatku, potrzebny bowiem fundusz zapracowała dla siebie sama ochrona.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy, owe dziecinne teatryki amatorskie urządzone w ochronie Baudouina przez jej opiekunów. Na teatryki te rozmawiać się zapatrywano. Jedni je chwaliли, drudzy ganiłi, upatrując w tem nie pierwiastek kształcący ale szkodliwy.

Bądź co bądź dzieci miały długotrwałą rozrywkę i zachętę do pracy, a ochrona, dzięki poparciu osób dobroczynnych, zyskała na owych przedstawieniach sumę rnbli 472, która złożona zaraz do Banku Handlowego, dziś z procentem dosięga bez mała rs. 500.

Z tego to właśnie źródła ochrona przygotowuje obecnie swym dzieciom ciepłą strawę.

W obec tego należałoby przeszłoroczne przedstawienia wznowić, by zasilić znowu fundusze ochrony, która na tej drodze z czasem potrafi może samoistnie się utrzymywać. Dziś zaś daje dobry przykład samopomocy nie wyczekując wszystkiego od Towarzystwa.

— Na poniedziałkowym centralnem posiedzeniu, następujące osoby policzone zostały do grona War-

szawskiego Towarzystwa Dobroczynności: pp. Andrzejewicz Władysław, Bertholdi Xawery, Froniek Julian, Gartner Antoni, Gliński Gracjan, Grzmielewski Ludwik, Helbich Józef, Kozłowski Karol, Krupiński Julian, hr. Łubiński Piotr, Orłowski Jakób, Olszowski Antoni, Olszewski Szymon, Piekarski Wincenty, Růdy Luejan, Starzyński Bronisław, Spiess Stefan, Silberberg Izidor, Świeszewski Jan, Wiśniewski Szweryn, marg. Wielopolski Zygmunt.

— Drogi żelazne są jakby arterjami, przez które do organizmu społecznego napływa krew odżywcza. Wartość ekonomiczną danego społeczeństwa warunkuje się ilością tych dróg, i podnosi się w prostym zwiększeniu się ich stosunku.

Nasz kraj uboższy pod tym względem od innych w ostatnich jednak czasach okazuje silne dążenie naprzód. Już otwarcie kolei Terespolskiej ważną zapewniło mu korzyść, teraz zaś zatwierdzenie innej dr. zostającej w zetknięciu z Terespolską, korzyść w dwójnasób powiększa.

Kierunek nowej drogi wytknięty jest jak wiadomo na Demblin (Iwangrod), co oprócz pośredniej korzyści dla całego kraju zapewni pożytek bezpośredni dla mieszkańców gubernji lubelskiej.

Już z przyszłoroczną wiosną rozpoczynają się około nowej drogi roboty. Do robót tych potrzeba jak wiadomo wielkiej ilości sił materialnych i równie wielkiego nakładu pracy. Jeśli pracę tę dostarczają żywioty miejscowe t. j. ludność miast i wsi przyłączonych budującej się drodze, społeczeństwo zyskuje na tem ogromnie, gdyż pieniądź wyłożony za pracę zostaje w kraju i z bogactwa jego obywateli.

Nie wątpimy, że przy budowie nowej drogi okoliczność ta przed innemi uwzględnioną zostanie.

— Przypominamy Członkom Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, którzy przyjęli na siebie pełnienie obowiązków w Bazarze na ubogich, iżby zebrali się chcieli niezawodnie w salach rezerwowych, w piątek o godzinie 11-tej przed południem.

— Wiele osób zajmuje się introligatorstwem z amatorstwa i nieraz dużo poświęca mu czasu. Otóż byłoby pożądanem, aby pożyteczna ta zabawka pożyteczności miała następstwo, a wyborna właśnie po temu nie darza się sposobność.

Czytelnie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności posiadają znaczny ilość książek nieoprawnych, które w skutek tego przy rozpoczynaniu ich czytelnikom do domów, szybkiemu ulegać muszą zniszczeniu. Otóż gdyby panowie zwolennicy introligatorstwa z chcieli podjąć się oprawy owych książek, wyświadcziliby tem wielką przysługę. Osoby chętne do tej ofiary, proszone są o nadesłanie swych adresów do Kancelarii Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Wczoraj od rana mieliśmy dość silny wiatr, i po południu przyłączył się do tego rzęsy deszcz, wreszcie wieczorem dla dopełnienia harmonijnej c.

staje w kolizji z tymże samym ludem który go wyniósł i ubóstwiał. Co to jest ten lud? — najruchliwsza, niewątpliwie i wrażliwa na najrozmaitsze wpływy massa, która jednak ma tyle zdrowego rozsądku że ucisku nie chce, nawet gdy go wywiera wybraniec ludowy. Pan Asnyk wyprowadził na jaw ową ruchliwość: jego lud w postaci Agaty, Beppa i Lipa, kolejno radujący się z tryumfu Rienziego w akcie I-ym, miotający na niego przekleństwa w akcie drugim, witaający go z uniesieniem jako senatora w akcie trzecim — i druzgoczący swe bożyszcze w akcie piątym, — to zdradny ocean którego fale pochłonięły już nie jednego reformatora.

Czy żywioł ten jednak kipiał na przemian burzą i jaśniał pogodą jedynie na mocy zmienności fatalnie w jego łonie przez naturę złożonej? Odpowiedź na to pytanie napotykamy w dziejach na każdym kroku; znajdujemy je szczególnie w historii Rienzego. Trybun ubóstwiany był dopóki piastował władzę dłońmi czystą od zachcianek egoizmu i próżności; od chwili w której przydziany w dalmatykę dawnych cesarzów, z siedmiu na głowie koronami wyrzekł wywijając mieczem na cztery świata strony „Będę sądził kulę ziemską według sprawiedliwości a ludy według słuszności” — lud spostrzegł że nie nie zyskał na wypędzeniu Colonnów, Orsinich i Savellich. Słowa które autor wkłada w usta Beppowi: że „jak będzie wolność to będzie nam wolno robić co się nam żywnie podoba... żaden z nas nie będzie pracował, a wszyscy będziemy mieli pieniądze” słowa te są filozofją społeczną pewnej warstwy ludu, ale nie ludu całego i widać że autor pogardliwie rzucił je jako określenie motłochu który miał być przez Rienziego ocalony mimo jego woli i świadomości.

To nas naturalnie prowadzi do zapytania czy Rienzi z dobrą wiarą misję swoją podejmował, czy wierzył w opatrnościową potęgę swego posłannictwa? Historia odpowiada twierdząc, nie tając jednak ludzkich pobudek które zasądom za podścielisko służyły (zamordowanie brata Rienzego przez Colonnów, próz-

ność, żądza władzy zabarwiona odcieniem mistycyzmu). W dramacie pana Asnyka trybun wciela bezwzględny nieledwie ideał rewolucji, jest postacią z jednej sztuki, bez żadnych zakłóceń psychologicznych: coś więc znaczący wymówione przez niego przy skonięciu słowa: „umiem nie nie działywać — ale być może iż myśl moja przetrwa wieki i że to wielkie dzieło inne czyste ręce podejmą i przeprowadzą”. Tak przemówić mógł Rienzi historyczny, Rienzi w którym bądź co bądź przeważał pierwiastek awanturczy; bohater dramatu pana Asnyka, druzgoczący dla idei wszystkie ludzkie węzły, porzucający żonę, poświęcający siostrę w widokach politycznych, i podpisujący wyrok śmierci na najlepszego przyjaciela który mu stanął na drodze — jest jednym z tych chłodnych jak stal pugiłatu doktrynerów rewolucyjnych, co podejmując sprawę uważaną przez siebie za wielką, zbyt czystości rąk swoich nie przypatrują. Wszystko więc to co w dramacie stanowi żywioł walki wewnętrznej w głębi duszy trybuna: jego wahania i omdlenia moralne w monologach, jego rozmowa z przyjacielem którego przekonywa o konieczności usunięcia go z drogi — daje nam raczej obraz reformatora rewolucjonisty abstrakcyjnego, oderwanego od warunków czasu i miejsca, aniżeli postać żyjącą w stosunkach i otoczeniu danej epoki danego kraju. Czytając tę udratyzowaną historję trybuna rzymskiego, i doznaje się wrażenia jakby autor nie o włoskiej myślał społeczności i jakby mu Rienzi za pozór tylko posłużył do wypowiedzenia myśli które są krwawo zdobytym owocem nierównie późniejszych walk ludzkości. Wrażenie to umacnia jeszcze autor zestawiając ową bezzwzględną i depczą wszelkie ludzkie uczucia ideę Rienzego, z humanitarnym reformatorstwem Guidona przyjaciela trybuna. Guido, uosobienie owej czystości zasady nie zamąconej technieniem żądz ludzkich, patrijota szybujący myślą ponad wszelkimi stronniectwami, ale właśnie dla tego niezdolny do inicjatywy że mu brak namigtności — to pojęcie czysto nowożytne nie posiadające warunków bytu na owym włoskim grun-

cie XIV wieku gdzie trzeba było być koniecznie Gwelfem albo Gibelinem, przywódcą lub szeregowcem jakiejkolwiek faksji, podziwianym własne interesy pod sztandar polityczny. Z zetknięcia tych dwóch pojęć z wzajemnego ich starcia, wypływa etyczna myśl dramatu wykazująca tragiczność zślepienia tych marzycieli, którzy pijani myślą przypisywanej sobie samej wolności misji historycznej — pragnęli by opatrność czynić współniczką zasady: „cel uświęca środki”. Myśla prawdziwa we wszystkich wiekach i krajach, zbyt luźno jednak ujęta jest w ramy stosunków XIV wieku i dla tego „Cola Rienzi” nie może być zaliczony do rzędu dramatów historycznych w ścisłym tej nazwy znaczeniu.

O ogólnych warunkach tragiczności utworze p. Asnyka, niezależnych od podstawy dziejowej, wspomnieliśmy już wyżej: walka bohatera z zewnętrznymi potęgami, przedstawiona w nim słabo i to właśnie pozbawia całość owego tragicznego technienia, które siłą swą ją despotycznie powinno porwać widza i przenosić w świat odtworzonych namigtności i usposobień duszy przykuć jego uwagę do ich kolizji stanowiących właściwą akcję dramatu. „Cola Rienzi” nie porywa czytelnika i nie porwałby zapewne widza, nie mniej jednak utrzymuje go w podniosłej i szlachetnej atmosferze zdradzającej dzieło niezaprzeczenie wyższego polotu. „Rienzi” p. Asnyka zajmuje spokojnie i pozostawia czytelnikowi tyle zimnej krwi ile potrzeba na ocenienie wytwornej formy w jaką autor dzieło swoje przyoblekł. Wielka prostota środków, uciekanie od jaskrawości efektów w układzie scenicznym, a od patosu w dykcji, estetyczna proporcja między częściami składającymi budowę dramatu, proza artystycznie w rzeźbiona, przypominająca w każdym słowie że nie przemawia niepospolity poeta-liryk — o to tytuły na cy których „Cola Rienzi” uważany być winien jedną z celniejszych prób w naszej literaturze dramatycznej.



zjawiał się gęsty śnieg. Deszcz ze śniegiem, czy tam śnieg z deszczem pędzone silnym wichrem uprzyjemniały ludziom przechadzkę po zaspanych mokrym śniegiem śliskich jak lód chodnikach.

— Przy nadchodzących Świątach Bożego Narodzenia dziesiątka cieszy się nadzieją otrzymania rozmaitych zabawek na Gwiazdkę, — otóż i dzieci chore pozostające na kuracji w Warszawskim Szpitalu przy ulicy Solnej Nr 4 (814), przypominają się swym współrozwinnikom, aby podobnie jak to miało miejsce lat zeszłych raczyli nie zapomnieć i o nich, a zbywające i zużyte zabawki im zaofiarowali.

— Otrzymujemy w tej chwili korespondencję z Petersburga o wystąpieniu tam p. Filleborna w Dinorze. Korespondencję tę na którą dzisiaj brak już nam miejsca, umieścimy w następnym numerze, zaznaczamy tu tylko, że przyjęcie jakie zyskał pan Filleborn w roli Corentina miało być bardzo świetne i że został po kilkakroć wywołany. W Petersburgu w ciągu upływnego tygodnia był deszcz, 8 stopni ciepła, 12 stopni mrozu, śnieg, znowu 9 stopni ciepła, deszcz i mgła. Słowem zima jaknajniestalsza.

— Byli wychowawcą warszawskiej szkoły głównej, Dr filozofii Józef Rostafski, członek Wiedeńskiego c. k. towarzystwa zoologiczno-botanicznego, którego praca: „Flora polonicae prodromus. Übersicht der bis jetzt im Königreiche Polen beobachteten Phanerogamen“, chlubnie oznaczoną była w roczniku tegoż uczonego towarzystwa na rok 1872, obecnie powołany został na asystenta katedry botaniki w uniwersytecie Strasburskim.

— W Teatrze Warszawskim rozdano wczoraj do nauki tragedję w 5ciu aktach, Szylera, p. n. „Don Carlos“, która ma być wystawioną na benefis pani Modrzejewskiej. Udział w tej sztuce przyjmą panie: Modrzejewska, Nowakowska, Przedpeńska, Sawicka, panna Figarska, oraz pp: Królikowski, Tatarkiewicz, Leszczyński, Stolpe, Grzywiński, Łukowicz, Holtzman, Dąbrowski, Adler i mała Albertyna. Dzisiaj odbyła się już z „Don Carlosa“ próba czytana.

— Otrzymaliśmy w tej chwili atrament nowego wynalazku, — wynalazcą jest p. Żołnowski Walery, prowizor farmacji. Atrament jest czerwony, ma posiadać wszelkie zalety alizarynu — i czernieje na papierze.

— Kolej tak zwana Nadwiślańska której budowa rozpoczęta ma być na wiosnę, łączyć będzie Warszawę z jednej strony z Mławą a z drugiej z Lublinem. Za dworzec główny tej drogi służyć będzie dotychczasowy dworzec prąski drogi Warszawsko-Petersburskiej, z którego rozchodzić się będą obie gałęzie drogi, jedna ku północy a druga ku południowi. Ta ostatnia przejdzie po nad linią Terespolską przy pierwszej budce drożnika. Dworzec towarowy wzniesiony będzie oddzielny na gruntach p. Brühla tuż po zarogatkami Żabkowskiemi, w równej mniej więcej odległości od dworców dróg Petersburskiej i Terespolskiej.

— Warszawa pod względem bezpieczeństwa ulicznego w porze nocnej należy może do najszcześliwszych wyjątków pomiędzy wielkimi miastami Europejskimi. O żadnych wypadkach ulicznych nie słyhać w naszym mieście i daj Boże, żeby ten stan trwał jak najdłużej.

Za to z prowincji od czasu do czasu słyhać o jakim nowym napadzie. Pomiedzy inemi dowiadujemy się od podróżnego, który w tych dniach powrócił do Warszawy że na drodze żwirowej w okolicach Nowogeorgowska napadnięty został żyd przez niewiadomych złoczyńców którzy chcieli go obedrzeć.

Żyd bronił się i ugodzony został w głowę wielkim kamieniem.

Ludzie miejscowi zapewniali owego podróżnego, że wypadki tego rodzaju parę razy już w tamtych okolicach miały miejsce.

— **Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.** — Pragnąc przyjść w pomoc ubogim mieszkańcom miasta Warszawy, przez udzielenie im wsparcia w drzewie opałowym, w czasie tegorocznej zimy, oraz w celu zasilenia ogólnych funduszy Towarzystwa, na zasadzie swej Ustawy Najwyższej zatwierdzonej i na mocy czczwolenia J.W. Hrabiego Namiestnika Królestwa objawionego w odezwie J.W. Ober-Policmajstra miasta Warszawy z d. 30 Września (12 Października) r. b. Nr. 79,383, upoważniło do zbierania dobrowolnych składek na cele powyższe Członków Towarzystwa Opiekunów cyrkulowych, a mianowicie: w cyrkule I. W.W. Zbiegniewskiego Marcellego, ulica Miodowa Nr 493; w cyr. II. Matuszewskiego Gwalberta, ulica Nowe-Miasto Nr. 317; w cyr. III. Dunina Romualda, ulica Miodowa Nr. 495; w cyr. IV. Gronau Ludwika, ulica Nalewki Nr. 2258; w cyr. V. VI. Moraczewskiego Leopolda, ul. Ogrodowa Nr. 846; w cyr. VII. Kuśmierskiego Franciszka, ul. Chłodna Nr. 766; w cyr. VIII. Wiślickiego Józefa, ul. Marjańska Nr. 4 nowy; w cyr. IX. Rakowskiego Leona, ul. Bracka Nr. 1582c; w cyr. X. Szymanowskiego Józefa, ul. Chmielna Nr. 33 nowy; w cyr. XI. Szulca Alojzego, ul. Marjensztadt Nr.

2647a; w cyr. XII. Skorynę Cezarego (Praga), ul. Brukowa Nr. 398; ze współudziałem Członków Rad Opiekunów Cyrkulowych; o czem podając do wiadomości publicznej, — Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma zaszczyt najuprzejmiej prosić J.W. i W.W. Właścicieli, oraz Rządów domów, izby raczyli łaskawie wesprzeć dążności Towarzystwa.

Prezes Administracji Ogólnej A. Preyss.  
Członek Sekretarz Towarzystwa, H. Dąbrowski.

— **Beczka piwa, rzecz dobra i posilna wielce.**  
Zwłaszcza gdy się tę beczkę pije po butelce.  
Ale czasami taka beczka piwa może zupełnie przeciwny wyrzucić skutek. Tak się stało właśnie z robotnikiem przy ulicy Miodowej, który spuszczać do piwnicy beczkę z piwem, w skutek nieostrożności uległ złamaniu nogi w lewej stopie i odesłany został do Szpitala Śgo Ducha.

— W dniu dzisiejszym w dalszem ciągnięciu 5-tej Klasy 121 Loterii, znaczniejsze wygrane wyszły: Po rs. 5,000 na Nr 7,536 u kol. Słuszny w Siedlcach, po rs. 1,000 na NNra 224, 1,164 i 12,398, po rs. 500 na NNra 2,537, 5,262, 7,629, 19,824 i 20,630.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od wdowy S. W. z 5-giem dzieci dla nieszczęśliwej wdowy obciążonej również 5-giem dzieci rs. 1. Osoba w bardzo krytycznem położeniu zostająca złożyła w Redakcji Kurjera duże etażerki i patarafkę do sprzedania, może kto zechce na być te przedmioty na gwiazdkę, i tym sposobem przyjdzie w pomoc biednej wdowie.

— **Panu A. R.** — Cena książek oznaczoną bywa w ogłoszeniach. — Pismo daje tylko sprawozdanie, a każdy interessant przy kupnie książki może się zapytać o cenę. Jeżeli mu się zdaje za wysoką, nikt go nie zmusza do kupienia.

— **Panu H. Staj.** — Upraszamy o zgłoszenie się do Redakcji.

— W dniu wczorajszym, w cyrkule Nowoswieckim, Marjanna Przechodźka wyrobnica, lat 67 wieku licząca, wchodząc do kościoła Śgo Krzyża, potknęła się na schodach, złamała nogę lewą i do szpitala Dzieciątka Jezus odesłana została.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 51 na ulicy Długiej, przy oczyszczaniu kloak znaleziono w takowych nieżywe ciało nowo-narodzonego dziecka. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd i ze strony Policji przedsięwzięto środki w celu wykrycia winnych.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr 55 na ulicy Czerniakowskiej, Józef Gorych synwyrobnika, wlaź na dach komórki i będąc przez Domańskiego lokatora miejscowego trącony prętem, przestraszony spadł z dachu i złamał nogę prawą. Domański przyaresztowany w celu ukarania podług prawa.

— W cyrkule Łazienkowskim, Marjanna Strusińska, wdowa, lat 70 wieku licząca, przybywszy z gminy Studziany powiatu Radomskiego, do domu pod Nr 6 przy ulicy Fabrycznej — zmarła nagle. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— **Z Płocka.** O ile zdolność i praca poświęcone dla samej sztuki i dobra ogółu zyskują uznanie, mieliśmy u nas świeży przykład.

Przebywa u nas od lat 10-u p. **Ferdynand Dworzak** b. dyrektor orkiestry, znany jako wykonawca i kompozytor. Nieustający w pracy czy to jako nauczyciel czy to w poświęceniu swego talentu dla dobra biednych czy wreszcie jako dyrygujący amatorskimi zebrańiami muzycznymi, zjednał sobie uznanie i serdeczną przychylność mieszkańców Płocka. Gdy obecnie powołany został na dyrektora orkiestry do Odessy, publiczność Płocka z żalem go żegnając i pragnąc mu przyjść w pomoc zachęciła go do dania pożegnalnego koncertu. Koncert ten przeto odbył się w dniu 10-tym b. m. w miejscowym teatrze.

Udział przyjęli wyłącznie amatorowie w liczbie 30 osób. Program koncertu był świetny — wykonanie wyborne. Publiczność zapełniająca Teatr z radością powitała swego ulubionego artystę, a wysłuchawszy ostatnie „Mes adieux a Plock“ własnej kompozycji koncertanta wykonane na skrzypcach z którego zysk przeznaczył na dochód miejscowych dobroczynnych zakładów, z żalem pożegnała go przechowawszy miłe o nim wspomnienie i wdzięczność za długoletnie usługi. — W imieniu Płoczanów **Teofil Wandertlich**.

## Wiadomości z Cesarstwa.

— Dziennik „Kronszt. Wiestn.“ donosi o nagłym zniesieniu 22 listopada, około godziny 7 wieczorem, drogi, pomiędzy Kronsztadem a Oranienbaumem, zniesieniu, które zaszło w skutku przyboru wody i skończyło się, według doniesienia pomienionego dziennika, tylko na bardzo ciężkiem, nocnem przedostawianiu się po krach, tak tych passażerów którzy jechali z Oranienbaumu, jak i osób, które wysłane były z Kronsztadu im na pomoc. O zginieciu pojedynczych osób, stości z liczby pieszych, ciągle przedostających się po lodzie, którzy trzymali się oddzielnie od ogólnego orszaku, dotąd nie otrzymano wiadomości. W ogóle w dzienniku „Kronszt. Wiestn.“ zamieszczone są dotychczas tylko następujące szczegóły tego wypadku.

Dnia 22 listopada, z rana, przy świeżym wietrze południowo-zachodnim, woda koło Kronsztadu podniosła się do 5 stóp 8 cali, a potem koło godziny 1 z południa zaczęła opadać, ale wkrótce znów zaczęła przybierać. O godzinie 6 minut 20 woda doszła do 4 stóp powyżej zwykłego poziomu, i dalej przybierając, o godzinie 11 minut 15 znów doszła do 4 stóp 9 cali. Po godzinie 11 wiatr odwrócił się ku północy i woda zaczęła opadać.

Dnia 23 listopada wszelka komunikacja z Oranienbaumem, nawet piesza ustała; pocztą i kurjer nie zostały przeprowadzone. Telegrafowano do Oranienbaumu dla dowiedzenia się, czy nie było nieszczęśliwych wypadków przy nagłym ruszeniu lodów poprzedniego dnia wieczorem. Ostateczna odpowiedź, otrzymana z Oranienbaumu zawierała się w depeszy następującej osnowy:

Oranienbaum, 23 listopada, godz. 11 min. 30 wiecz. „Dnia 22 w nocy, przez silny wiatr lód drogi kronsztadzkiej oderwał się wielkimi krami. Dwadzieścia cztery podwozy z passażerami po godzinie 2 w nocy przybyły do Oranienbaumu i Peterhofu. Stacja (wieża) ratunkowa pochyliła się. Przystań parostatkowa jest zniszczona, a szose zawalone jest lodem na ćwierć wiorsty, na wysokość półtora sążnia. Zniszczenie jest okropne. Dolna część miasta zalana. Burmistrz Jegorow.“

— Dnia 10go b. m., w nocy, zgorzał warsztat wagonów kolei żelaznej Moskiewsko-Jarosławskiej, przy czem 13cie wagonów również stało się pastwą płomieni. — Straty obliczają do 40,000 rs. — Zgorzałe przedmioty ubezpieczone były na summe 8,000 rs.

+ W dniu 19 b. m., t. j. w piątek, o godz. 10tej z rana, odbędzie się w kościele Śgo Krzyża Nabożeństwo żałobne za spójność duszy ś. p. Adolfa Negroniego, na które pozostała wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 13,655 —

+ Pojutrze, jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny Burgielewicz, odbędzie się w kościele Śgo Franciszka, przy ulicy Zakroczymskiej, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne za jej duszę; na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 13611 —

+ W dniu 3cim bież. miesiąca, w majątku swym zmarł po krótkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, ś. p. Eugeniusz Skarżyński. Nabożeństwo za jego duszę odprawi się pojutrze, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, obok Skweru; na które pozostały ojciec, siostra i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 13616 —

+ Ś. p. Jan Cerni, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 78, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, dnia 14 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostały syn, oraz siostry zmarłego, w nieobecności córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na ekspozycję zwłok z kaplicy Ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, w dniu 19 b. m., t. j. pojutrze, o godzinie 2 1/2 po południu, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski odbyć się mając. — 15641 —

+ Dnia 16 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności ś. p. Teodor Rodewald, Urzędnik Drogi Warsz. Wied.

## Ostatnie wiadomości.

Nowe wybory do zgromadzenia narodowego odbyte w d. 14 b. m. dostarczyły nowych sprzymierzeńców opozycji royalistowskiej i to sprzymierzeńców bardzo stanowczych. Dwa mandaty w departamencie Jangwedockim Aude dostały się dwóm demokratom radykalnym pp. Marcou i Bonnel, w Wersalu utrzymał się republikanin Calman, przyjaciel Thiersa! Z Finistère do d. 15-go z rana nie nadeszły jeszcze do Paryża wiadomości stanowcze z tych jednak jakie podaje agencja Wolffa pod powyższą datą, wyprowadzić można niewątpliwie domniemanie, że zwycięstwo w walce wyborczej pozostało w pomienionym departamencie przy kandydacie republikańskim panu Swiney.

W Anglii agitacja przeciwko katolicyzmowi coraz bardziej się wzmacnia. Przygotowania do wielkiego meetingu, styczniowego, na którym jak wiadomo pochwaloną ma być polityka niemiecka względem kościoła rozżarzyły już tyle namietności — że można się zapytać co to dopiero będzie po meetingu! Earl Russell, były minister W. Brytanji, ofiarował się być na prezydenta meetingu. Obecnie Earl zaprzecza zaprzeczeniu w liście publicznym, który zasługuje na szczególną uwagę.

Sąd miejski we Wrocławiu zawyrokujeć musiał po myśliszanownego Earla, gdy w dniu onegdajszym skazał biskupa Forstera na karę 11,600 talarów lub 2 lat więzienia. Prokurator domagał się o 2,400 talarów więcej. Biskup nie stanął w sądzie.

Z New-Yorku donoszą, że jeńcy z Virginiusa odstawieni zostali d. 15 b. m. do Bahiahonda i tam razem z samym statkiem nastąpić miało wydanie ich amerykańskiemu.



— Wyszedł z druku 4ty zeszyt „Anegdotek“ i zawiera oprócz jednej Bajki z ryciny, mało znane wesołe i bardzo ciekawe powiastki, które nabyć można po kop: sr. 10 w mieszkaniu b. Urzędnika Rozbickiego pod Nrem 4tym przy ulicy Freta, wprost Długiej. — Cena zeszytu z przesyłką na prowincję kop: 15.

— **Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.** Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 20 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory Reprezentantów w roku 1874 urzędować mających. Składanie kartek wyborczych dopełnioną być ma w dniach 18 i 19 od godziny 7-ej do 10 wieczorem oraz w dniu 20 od godz. 5-ej do 7-ej po południu. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —13508—

— Pamiętne jest zapewne każdemu zakończenie bajki Krasickiego:

„Miej ty dziesięć, cztery, dwa,  
Ja jednego ale lwa.“

Otóż zakończenie to wybornie stosować się daje do **Fabryki Żyrardowskiej Płócien i Wyrobów Liniowych.** Jest bowiem ona prawdziwym **lwem** fabrycznym nie tylko u nas, ale pomiędzy innymi fabrykami Europejskimi.

Dowiodła tego na wystawach przemysłowych, a głównie na ostatniej Wiedeńskiej, gdzie wyjątkowo z naszego kraju wzięła jedną z **najzaszczytniejszych nagród** jakie tam udzielano.

Słowa powyższe uwalniają mnie od wszelkich pochwał oddawanych wyrobom Fabryki Żyrardowskiej, tak co do dobroci wykonania, sumiennosci fabrycznej, jak i ceny.

Nie od rzeczy jednak może będzie przy obecnej porze zakupów przypomnieć czytelnikom Kurjera, że **Główny Skład Detaliczny** wyrobów Fabryki Żyrardowskiej znajduje się przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście**, w gmachu **Towarzystwa Dobroczynności**.

Skład ten zaopatrzony jest w znaczny zapas **płócien białych** w pół sztukach, od rs. 6 kop. 50 do rs. 20. Należy pamiętać, że za ceny te stosunkowo niskie, dostaje się **płótno prawdziwe**, wyrób sumienny i gwarantowany **dobrem imieniem fabryki**, że kupujący wychodząc ze sklepu może być spokojny, iż za swoje pieniądze nabył rzecz **użyteczną i trwałą**.

Toż samo można powiedzieć o **chustkach białych płóciennych**, **batystowych** ze szlakami kolorowymi, oraz **kolorowych płóciennych**.

Znajdują się tam jeszcze wyrobione również w Fabryce Żyrardowskiej wszelkie **wyroby pończosnicze** wełniane i bawełniane, a głównie **pończochy damskie** i **dziecinne**, **skarpetki męskie**, **kaftaniki**, **kalesony**, oraz **spódnie damskie wełniane** w różnych wielkościach i barwach.

O składzie tym w ogóle powiedzieć można, iż jest tak urządzony, że zadawalnia wszelką **potrzebę bieliznową**, a pod względem wartości towaru, długości użycia i przystępnej ceny, daje **możliwe gwarancje**. Kto tam raz się zaopatrzył w towar, ten z pewnością zawsze tam wracać będzie.

— Wszystkim którzy lubią słodkie i oceniają wyborny wyrób pieczywa, wiadomo, że po ś. p. Czajkowskim, właścicieli zakładu cukierniczego przy rogu ulicy Czystej i Wierzbowej, wdowa jego objawszy ten zakład prowadzi go z wszelką starannością i uwzględnieniem wymagań rozgłosu tej pierwszorzędnej cukierniczej firmy. Niezbyt ciekawą będzie jednak wiadomość, że przy nadchodzących świętach, obok wszelkiego rodzaju wyrobów zalecających się wybornym smakiem i kształtną powierzchownością, zakład pani Czajkowskiej wypieka cudziennie **struclę i baby**, będące w obecnej porze bardzo pożądanym przysmakiem.

— Uprasza się Pana **Franciszka Tomczyk**, który wyjechał w roku 1830 z Gleiwitz, lub kogokolwiek z jego rodziny, o pozostawienie swego adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literą B. N. 8. (1—1) —13616—

## OBWIESZCZENIE.

Ruchomości do spadku po Tomaszu Szymkowie należące, mianowicie: meble, garderoba, bielizna, pościel, biżuterja i t. p., z mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 3 (15) Grudnia r. b. Nr 12132, sprzedane będą przez publiczną licytację w d. 7 (19) Grudnia r. b. i dni następujących, zawsze od godziny 10 zrana, w domu Nr 394 w Warszawie, w gmachu Uniwersyteckim, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

**Michał Markiewicz**, Rejent.

—13599—1—1

Plac Krasieński Nr 2.

**Redaktor Herman Benni.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatrny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензуром.

**REKAWICZKI** męskie i damskie, Fabryki własnej.

**Rekawiczki ciepłe Francuskie.**

**Rekawiczki dla Wojskowych, Fabryki Szolca.**

**KRAWATY** z celniejszych Fabryk **Paryżskich** oraz **Chustki na szyję** (Cache-nez) w znacznym wyborze.

**PERFUMERJE** pierwszorzędnych Firm w **Paryżu i Londynie.**

**Woda Kolonńska oryginalna.**

**Perfumy, Mydła i Wody Kolonskie** Fabryk miejscowych, oraz **Chem. Labor.** w Petersburgu.

**PARASOLE** męskie jedwabne **wyrobu Paryżskiego, Pudełka do Rewalicyzacji, Guzików, Spinki i t.**, poleca **MAGAZYN**.

**M. WIERZBOWSKIEJ**

przy ulicy Wierzbowej Nr 2. 4. 0 — 13,493 —

## POKÓJ

ciepły i suchy, z osobnym wejściem, dla mężczyzny w wieku statecznym, jest do najęcia od 1 Stycznia 1874 r., w domu narożnym, przy ulicy Marszałkowskiej i Złotej, pod Nrem 34 nowym. Wiadomość u miejscowego stróża. —13,536—1—3

## LEKCJE TAŃCA

udzielać po pensjach i domach prywatnych, jako też w mieszkaniu własnym, przy ulicy Miodowej Nr 6 nowy, w drugim dziedzińcu, na 2-gim piętrze na prawo.

**R. CHRONOWSKI**, Artysta Teatru.

—13,618—1—6

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, w piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej Nr 12, wypiekane będą

## STRUCLĘ MONTOWE

z Anyżem i Maślane, w najlepszym gatunku. — **W. THIEL.**

—13,650—1—3

## Majątek Ziemski

142 dzies. (9-cio i pół włokowy),

w glebie ziemi dobrej, z zabudowaniami więcej jak potrzebnymi, z domem mieszkalnym murowanym, edległy od stacji drogi żelaznej W. W. mil dwie, do sprzedania zaraz. Wiadomość w Handlu Win Stanisława Riedel, przy rogu ulic Mazowieckiej i Ś-to Krzyżkiej. Wiadomość ta na żądanie i pocztą przesłaną być może. —13,617—1—3

## NA GWIAZDKĘ!

W **MAGAZYNIE MÓD I NOWOŚĆ**

## L. BOSZ,

ulica Wierzbowa Nr 2, przygotowane zostały rozmaite **artykuły do toalety** damskiej służące

**PO CENACH ZNIŻONYCH.**

Tamże rozpoczęła się z dniem 15 b. m.

**WYPRZEDAŻ KOŁNIERZYKÓW I MANKIETÓW**

DAMSKICH

**Ceny znacznie niższe.**

2—3

— 13 481 —

— Czem obecnie w rolnictwie stały się drenażowanie i irygacja, o tem przekonywają nas gospodarstwa zagraniczne, jak również i krajowe, które już weszły na tę drogę emulacji.

Niżej podpisani podejmują się wykonywania tych robót, jak również i innych w związku z niemi będących, jako to: budowy młynów wodnych, tartaków i cegielni i t. p., a to na warunkach o ile możliwości najdogodniejszych dla Panów klientów.

Dla uniknięcia strat czasu, jakieby w skutek późnego zgłaszania się o roboty w rozpoczęciu takowych nastąpić mogły, Panowie żądający robót, proszeni są o komunikowanie swych żądań w m. Grudniu i Styczniu Inżynierowi Wyszczkowskiemu, ulica Bracka, Nr 14.

Przyjmowanie robót stosować się będzie do daty zgłoszenia o takowe.

Warszawa, dnia 3 Grudnia 1873 r.

**Wyszczkowski, Hornowski.**

1—3

—13,244—

## LOSOSIA WĘDZONEGO,

**WĘGORZA** marynowanego, **Śledzie**, **Forelle** i **Thon** w oliwie w puszkach, różne Sery zagraniczne, **Mleko Szwajcarskie** z gęszczoną, wszelkie **Bakalie**, **Pastyłki rzodkwiowe** (Rettig bonbons), otrzymał i poleca **Handel Win Edmunda Langner**, dawniej **Jana Riedel** przy ulicy Nowo-Senatorskiej. —13,642—1—1

## Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

### „MERKURY.“

Podaje do wiadomości swych Członków, iż otwartym został Sklep Stowarzyszenia, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 74, wprost ulicy Ś-to Krzyżkiej, gdzie również jak w innych składach sprzedawane są towary kolonialne i inne artykuły spożywcze. —12,967—5—10

## Instytut Leczenia Gimnastyką

**M. OLSZEWSKIEGO,**

**ulica Długa N. 20**

przyjmuje chorych w godzinach rannych od 9 do 11, lekcje zaś zbiorowe gimnastyki **hygienicznej** jako też i **fektunku** odbywają się w godzinach na ten cel oznaczonych. —13,260—

## KOMITET

### Towarzystwa Resursy Kupieckiej.

ma zaszczyt donieść, że w Resursie, dnia 21 b. m. t. j. w Niedzielę o godzinie 8 wieczorem, danym będzie **Koncert** dla Członków i wprowadzonych przez tychże Gości. —Bilety wejścia na pomieniony koncert, wydane będą w Resursie każdego dnia, od godziny 5 do 8 po południu, dla Członków i ich rodzin po kop. 75, a dla wprowadzonych Gości, po rsr. 1 kop. 50 od Osoby.

## PROGRAM.

**CZĘŚĆ I-sza:** 1. **Koncert** (e-mol), **Chopin'a**; a) **Allegro** maestoso; b) **Larghetto**; c) **Rondo**, wykona z akompaniamentem drugiego fortepianu p. **Schlözer**. 2. **Bolero** z opery „Joanna di Guzman“, **Verdi**, odśpiewa panna **Steck**. 3. 8 my **Koncert** (Gesangscene), **Spohr'a**, wykona **G. Friemann**.

**CZĘŚĆ II-ga:** 4. a) **Humoreska** Nr I, **Schuman'a**; b) **Noetune**, **Field'a**; c) **Noevelles soirées de Vienne** według **Straussa**, **Tausig**, wykona p. **Schlözer**. 5. a) **Romance**; b) **Pincontrio**, **Arditi**, odśpiewa panna **Steck**. 6. a) **Legenda**, **H. Wieniawskiego**; b) **Taniec góralski**, **Friemana**, wykona p. **Friemann**. 7. **Marsz z Tanhausera**, **Liszt'a**, wykona p. **Schlözer**, akompaniować będzie pan **Makowski**. **Fortepiany** z fabryki **Krall-Zeidler**.

Początek o godzinie 8-mej wieczór.

Dyrektor **Józef Zelitz**.

Sekretarz **Fr. Drzewiński**.

—13,531—3—3

## OPERA WŁOSKA.

Dziś w Srodę 17 Grudnia 1873 roku

### „MIGNON“

(Abonament lit. A)

W Piątek **MIGNON**

W Sobotę **NORMA** Bellini.

Pierwszy debiut Pani **MARIANI**.

## TEATR WIELKI.

Dziś: **Mignon** (2-szy raz, Ab. A. Nr 1). — Jutro: **Duch Wojewody**.

## TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Za i przeciw**. — **Babie lato**. — **Posażna Jędnaczka**. — Jutro: **Biały Gwóźdź**. — **Drzemka pana Prospera**.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, między innymi zamieszczony jest pod rybryką: „Wiadomości polityczne“, obrona w procesie **Bazaina** z dnia 10 grudnia.

## KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 17 Grudnia 1873 roku.

	Żądano	Placono	
Półimperjały Ros. 6 kop. 12			
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 62			
Praskietal. w biliet. rs. 1 k. 11 1/4			
Austriackie floreny w biliet. k. 66			
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)			
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	70	94
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	93	90	93
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	93	5	92
Listy Zastawne miasta Warszawy	89	40	89
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	15	78
Obligacje kolei żel. Terespołskiej	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	97	—	96
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	161	75	161
„ „ „ „ ostempl. „	157	75	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. „	95	—	94
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	70	50	70
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	142
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	113	50	112
Akcje Drogi żel. War.-Terespołskiej	—	—	236
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	125	—	124
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	102	—	100
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	105	30	105

50% Listy zastawne rosyjskie . . . . . 105 30 105  
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 194 1/2  
Od Likwidacyjnych kop. 17 1/2  
Od Listów Zastawnych nowych kop. 243 1/2  
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 105%  
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 55 rs. 110 k. 25  
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 43 1/2 rs. 7 k. 41 1/2  
Paryż: Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 89 k. 21 1/2 rs. 88 k. 72 1/2  
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 50 sr. — k. —  
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 94 żądano rs. 50

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 2.

— Dziś na Warszawę dołącza się Prospekt **Biblii ilustrowanej** i ogłoszenie Redakcji **Opiekuna Domowego**.

**Wydawca Gustaw Gebethner.**

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.)



# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 274.

Środa.

Warszawa, d. 5 (17) Grudnia 1873 r.

## Wiadomości Polityczne.

### Proces Bazaina.

Posiedzenie Sądu w Trianon d. 10 grudnia.

Obrona Lachaud przechodzi do ostatnich chwil przed kapitulacją. Zniszczenie fortów było niemożliwym, zniszczenie zapasów wojennych gwałciło przyjęte zwyczaje. Metz znalazłoby się na łasce nieprzyjaciela i mogło być obróconym w perzynę. Nieszczęścia Francji w r. 1870 były srogie, ale prawo wojenne nie mogło tej okoliczności uwzględnić. Nie było jeszcze historii kapitulacji bez wydania rysztrunku wojennego. Pfabburg wprawdzie zniszczył swoje zapasy, ale Pfabburg, nie miał żadnego znaczenia. Wszystkie inne fortece poddawały się z zapasami i sztandarami. Co do honorów wojskowych to wprawdzie są dowodem szacunku ze strony nieprzyjaciela, ale generał naczelny może w nich upatrywać tylko nowe upokorzenie, jak to uczynił Bazaine. Przyjmując honory wojskowe generałowie Francji musieliby szpadami salutować Fryderyka Karola.

Nie chciał Bazaine zrywać d. 26-go układów, gdy mu doniesiono o odkryciu żywności na trzy czy cztery dni, bo obawiał się, aby mieszkańcy i żołnierze z głodu nie pomarli, gdyby nieprzyjaciół zrażony nagłym zerwaniem rokowań ociągał się następnie z zawiązaniem ich na nowo.

Chorągwie nie zostały spalone; ale czyż z winy marszałka? Marszałek wydał rozkaz spalania. Gdyby przesłuchano Cisseya przekonano by się o tem. D. 25 rzd. we Frascati była już mowa o wydaniu sztandarów Niemcom; Cissey odpowiedział, że sztandary po 4 września spalane zostały. Za powrotem jego, Baz. bezzwłocznie nakazał sztandary popalić i rozkaz ten d. 26-go dwukrotnie powtórzył. Gen. Soleille wydał rozkazy przeciwne, z jakich pobudek? niewiadomo. Zajmowano się spalaniem przed radą z 26-go i po tej radzie. Nieprawdą jest iżby marszałek do 28-go ociągał się z wydaniem rozkazu. Soleille nie zapiera się że rozkaz wcześniej otrzymał, a Desvaux był przy tem, gdy go marszałek udzielał. Wszystkie chorągwie zniesione do arsenału do d. 28-go z rana uległy spalaniu. Soleille zbyt późno porożpisywał polecenia do pojedynczych dowódców i na nim ciąży odpowiedzialność za los chorągwi narodowych.

Francja pocieszać się może tem, że Niemcy nie zabrali chorągwi w otwartym polu. Chorągwie zabrane z arsenału są bez wartości.

Kapitulacja nie była kapitulacją w otwartym polu. Armia znajdowała się w obozie oszańcowanym, stanowiła niejako część załogi twierdzy. Twierdzę poddano w warunkach legalnych przewidzianych w regulaminie. D. 27 pozostawała tylko śmierć głodowa lub kapitulacja. Artykuły zatem 209 i 210 kodeksu karnego wojskowego nie stosują się do marszałka.

Nie broniłem tu jego życia—kończy obrońca—ale honoru. Myślałem o jego rodzinie. Wy pamiętać będziecie o tem co powie historia. Proces polityczny ma w sobie zawsze jakąś fatalność. Człowiek dziś występnym, jutro staje się bohaterem i wznoszą mu posągi.

Pourcet replikuje na obronę: Nie mogąc już narzuć złudzeń bohaterom z pod Gravelotte, Baz. przechodzi dziś ze świadectwami obywatelstwa wystawionymi przez cesarza Wilhelma i jego generałów. Baz. znał rząd 4 września. Nie oskarżano go nigdy o chórzość. Oskarżyciel przytoczył był tylko ustępy z pod pióra Napoleona, w którym znajdowało się wyrażone powyższe pojęcie; spełniając bolesny obowiązek czynił zawsze różnicę między walecznym generałem a ambitnym dowódcą. Odpowiedzialność za złe urządzenie i pozostawienie fortów po przejściu, ciążyć winna na Bazainie. Dnia 3 sierpnia otrzymał Bazaine rzeczywiście depeszę o której zeznaje Lewal, a w której Mac-Mahon donosił o swym pochodzie, jest więc odpowiedzialnym za zniszczenie aż do 31-go sierpnia. Obrona zbyła kilkunastu słowami zając się z Régnierem widocznie uważała za najlepszy rozbiór za niebezpieczny dla pod sąd; porządku też zupełnym milczeniem wydarzenia d. 16-go października, (w czasie podróży Boyera do Wersalu). Pourcet nie sądzi, aby Baz. podczas oblężenia działał się z ks. Fryderykiem Karolem. Wspomina o dach wojennych i usiłowaniu obrońcy zmierzającego do solidarnego związania generalicji z dowódcą armii. Cesarzowej należy się uznanie jej patriotycznych uczuć. Teoria obrońcy o znaczeniu armii w otwartym polu jest błędna; armii Bazaina nie można uważać za należącą do fortecy. Sam Bazaine d. 24 września ofiarował Niemcom kapitulację fortecy bez warunków, oddzielał więc jedną od drugiej.

Bazaine odpowiedzialnym jest za niezniszczenie chorągwi, gdyż wbrew temu, o czem usiłuje sąd przekonać p. Lachaud, nie wydał rozkazu i spełnienia go nie dopilnował a nawet co gorzej tamował własne działanie wojska.

W summie wszystkich wywodów kom. rządowy dopomina się surowego zastosowania prawa. Wymiar kary na Bazaina w zakresie wskazanym poprzednio t. j. kary śmierci potrzebnym jest nie tylko dla dania przykładu 140,000 młodym rekrutom, którzy niezadługo wstąpią do armii, a z wyroku sądu wojennego czerpać dla siebie będą najpierwszą naukę, ale dla wypróbowania nowej organizacji wojskowej, dla uczynienia zadość opinii publicznej domagającej się ukarania marszałka, dla przywrócenia wreszcie zachwianej przez postępkę B. równowagi prawnej.

Po gen. Pourcet otrzymuje jeszcze raz głos Lachaud ale nie mówi nic nowego. Odpiera zarzut jakoby bronił Baz. (w uniesieniu); przeciwnie zachowywał nieprzerwany spokój. Stu czterdziestu tysiącom nowych żołnierzy, trzeba postawić przykład przed oczami, ale nie ten jakoby przyprowadzić musieli z wyroku potępiającego Bazaina. Opinia domaga się zadość uczynienia! Tej opinii bez trwogi spoglądamy w oczy nie obawiając się niczego stajemy przed Bogiem, przed Wami i przed sprawiedliwością—kończy obrońca.

Prezjdujący w sądzie zapytuje Baz. czy ma co dodać na swoją obronę?

Bazaine. Służyłem zawsze uczciwie. W piersi mojej tkwią dwa tylko słowa: honor i ojczyzna! przeciwko nim przez 42 lata służby mojej nigdy nie wykroczyłem.

Prezjdujący daje znak oficerowi służbowemu, aby wyprowadził marszałka z sali. Rozkaz zostaje wypełnionym.

O godz. 5-ej siedmiu sędziów usuwa się do sali narad dla wydania wyroku. Ogłoszono go przed 9-tą w wiadomej już osnowie. Bazaine skazany został na śmierć.

Jednocześnie z ogłoszeniem wyroku nastąpiło podpisanie przez sędziów podania o łaskę dla skazanego. Ks. Aumale sam powiódł podanie do Mac-Mahona.

### Zarząd Konserwatorium Warszawskiego.

zawiadamia osoby interessowane, iż egzamina dla kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorium na IIgie półrocze roku szkolnego 1873/74, rozpoczną się dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1873/74 roku, i trwać będą do dnia 9 (21) stycznia 1874 r., codziennie z rana od godziny 9ej do 12ej i po południu od 2ej do 4ej, wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych.

Co się zaś tyczy warunków pod jakimi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorium, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w Kancelarii Konserwatorium, codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu, z wyłączeniem dni świątecznych; dla osób zaś z prowincji, mogą być przesłane przepisy pod jakimi uczniowie przyjmują się do Konserwatorium. (2—3)—13204—

— Advokat przy Sądzie Apell. Królestwa Juljusz Niemirycz, Dr. Filozofji, b. Profesor Prawa otworzył kancelarię przy ulicy Miodowej dom bankiera Lessera Nr 13. Przyjmuje do 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —13177— 4—6

## Skład Fortepianów Zagranicznych i Instrumentów organowych

HERMANA I GROSSMANNA

przy ulicy Miodowej



Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przez nowo dopełnione zakupy w naj-słynniejszych fabrykach Europejskich—świeżo uzupełniony został

wielkim wyborem Fortepianów, Pianin i Orgumelodikonów,

odznaczających się dobrocią i nowością form. Instrumenta nabyte na Wystawie Wiedeńskiej są wkrótce oczekiwane.

Salon wynajmu zaopatrzony jest również licznym doborem Fortepianów i Pianin.

3—0

— 13,224 —

## Handel Win i Towarów Kolonialnych

### Piotra Kędzierzawskiego

przy ulicy Elektoalnej Nr 30 otrzymał Winogrona Hiszpańskie, Jabłka Tyrolskie, Lososia Elblonskiego wędzonego, Śledzie Poczłowe, Sielawy Augustowskie i Bakalje świeże oraz Ser śmietankowy Roenikiera na pojedyncze funty po 28 kop., na całe cegielki po 26.

3—3

— 13,112 —

## Jedwabie Ljónskie i Welny Francuzkie na kostjummy i suknie

w znacznym wyborze poleca

MAGAZYN BŁAWATNY

JANA THONNES

Senatorska: wprost Skweru.

3—5

— 12,264 —

## ZABAWKI DZIECINNE I LALKI

w wielkim wyborze.

na sztuki i tuziny, dostać można w Składzie M. SZAFIR przy rogu ulicy Długiej i Freta, Nr 1, wprost Kościoła S-go Jacka. —12,524—5—6

MAGAZYN

TOWARÓW BŁAWATNYCH

JOZEFA BRÜNERA

Za żelazną Bramą Nr 413E

ma honor donieść Szan. Publiczności, że w tych dniach otrzymał znaczny transport towarów francuzkich i angielskich Płócien, Stółowej bielizny, Szali francuzkich i welnianych Chustek, Rotond koronkowych, Materjałów na pokryci mebli, w różnych gatunkach, także welnianych towarów na terażniejszy sezon, które sprzedaje po cenach przystępnych. Tenże Magazyn wysortował znaczną ilość towarów rozmaitych na nadchodzącą Gwiazdkę, które po cenach znacznie zniżonych wyprzedaje.

Mając nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy skorzystać z tej okazji.

Poleca się łaskawym Jej wżg.edom. 2—3 13468

## Magazyn wyłącznie wyrobów włóczkowych H. Strauss i Spółki,

przy ulicy Granicznej, 8 sklep od rogu Żelaznej Bramy, w domu gdzie Instytut Wód Mineralnych. Po powrocie z zagranicy zaopatrzony został w Spódnice amerykańskie bez szwu, chustki w najświeższym guście, kaptanki, pelerynki, rotandy, kaptury, krzyżówki, krawatki, sukieneczki, szale, lalki mówiące: mama, tata, chustki welniane, krawaty w pasy i gładkie. Koszulki, pończochy, skarpetki. 6—12 —12,898—

## ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Ludwika Garlickiego,

ulica Senatorska Nr 461, dom dawniej zwany Blanka w Warszawie.

Zaopatrzyl się w znaczny dobór Zegarków dmskich i mezych; tak złotych jak srebrnych. Regulatorów stołowych, ściennych Ekacytarzy i t. p. z pierwszorzędných fabryk zagranicznych i takowe sprzedaje po cenach przystępnych.

Wszystkie reparacje uskuteczniają się z dokładną akuratnością i zaręczeniem. 5—6 — 12,616 —

Mam honor donieść do publicznej wiadomości, iż Handel Towarów Kolonialnych i Win prowadzony dotąd przezemnie przy ulicy Freta Nr 200 (z dniem 3 (15) Listopada r. b. przeszedł na rzecz i rachunek W-go Ignacego Ottowicza i odtąd podobny handel pod moją firmą prowadzę wyłącznie tylko przy ulicy Długiej w domu W-go Koelichena, pod Nr 17 nowym, polecając się łaskawym wżgłedom Szanownej Publiczności.—Albert GLAESER. 3—3 — 13,154 —



OSTRYGI BOLSZTYŃSKIE

nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatessów Aleksandra Bocquet w gmachu teatralnym.



Gł. Skład Biżuterji  
Imitacji Francuzk-

**NA GWIAZDKĘ!**

Skład Zegarków  
Genewskich.

Poleca Zakład Zegarmistrzowski, oraz Główny Skład  
BIŻUTERJI IMITACJI FRANCUZKICH i t. d.



**M. J. AUGUSTYNOWICZA.**

przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412a, w domu W-go Bayera.

Zegarki złote damskie i męskie.

Łańcuchy złote różnorodnych fasonów.

Zegarki srebrne męskie i damskie.

Dewizki srebrne francuzkich wyrobów.

Skład poleca wielki asortyment Zegarków wysokich gatunków jak niemniej Zegarów stołowych, salonowych, biurkowych budzików (ściennych) i regulatorów, oraz francuzkich w zwyczajnych i ozdobnych oprawach.

Róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a, dom W-go Bayera.

- 13,175 -

- 4 - 6 -

Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

**MASZYN DO SZYCIA**

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpie i John's'a

**D. GROSSMANN**

dawniej KOENIGSBERGER & Comp.

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyś wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calabaut'a, Willeoxa, et Gibbisa, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitek, od rs. 35.

Maszyny ręczne dwunitek, od rs. 30.

Maszyny ręczne jednolitek, od rs. 12.

Nauka szycia bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter), o kop. 75 do rs. 2 kop. 25.

- 277 -

(77-0)

Jednym z najodpowiedniejszych podarków na  
GWIAZDKĘ jest

**Maszyna do szycia**

których znaczny zapas tylko rzeczywiście praktycznych systemów tak ręcznych jak i nożnych po najumiarkowanych cenach polecamy.

Nauka szycia bezpłatna.

Gwarancja dwuletnia.

Maszyny mogą być nabywane i na wypłaty.

**NAJDŁUŻEJSZY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA**

**OSTROWSKIEGO i Spółki**

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw Kościoła Ś-gó Antoniego.

- 13,417 -

Fabryka Lamp i wyrobów Metalowych

**M. LORETZ.**

przy ulicy Podwal Nr 497c, nowy 5.

Poleca się Szanownej publiczności, iż może dostać na natchodzące Święta Bożego Narodzenia, Licharzyki imitujące polską brylantów, do upiększenia choinek na Gwiazdkę, Puszki różne eleganckie do pieniędzy, Piórnik dla dzieci, oraz Lampy Hidraulistyczne naftowe, zupełnie nowej konstrukcji, zabezpieczające od ognia w wypadku przewrócenia się i daleko ekonomiczniej się palące, bo o 25 procent mniej, jak inne Lampy naftowe.

5-6

- 12,875 -

**GŁÓWNY SKŁAD WŁOSÓW**  
i wszelkich potrzeb Fryzjerskich,

**LUDWIK KOCH,**

przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737j8, na I-em piętrze.

Zaopatrzony bez przerwy we wszystkie długości i kolory Włosów oraz w artykuły do zawodu fryzjerskiego niezbędne, a mianowicie: Hehle, kartacze, śruby, Tressbanki, żelazka do fryzowania, do papilotów i karbowania włosów, Maszynę na spirytusie rozmaitej konstrukcji do grzania tychże, Nożyczki angielskie, Błęgizy, Szydelka, Głowy drewniane, Figury woskowe do wystaw sklepowych, Tuli jedwabny, włosiany i bawełniany, Gazę, Grosdenaple, Wstążki w rozmaitych szerokościach jak również i przygotowane potrzeby do wyrobów, t.j. Przedziaty do peruk damskich, na Gazie i Grosdenaple, Tressę do peruk męskich we wszystkich kolorach, Krepe gotową, wełnę i t. p.

Dziesięcioletnia działalność w tym zawodzie i rozgałęzione stosunki z najpierwszymi fabrykami Niemiec, Anglii i Francji, jakoteż i własny Skład powyższych przedmiotów w Lipsku, są rekojmia do utrzymania nadal tego zaufania jakie sobie Skład tutejszy u WW. panów Fryzjerów, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, zjednał potrafił.

Cenniki jakoteż i obstaunki wartości od 100 rs. franco na żądanie składu wysyła.

Ceny pomimo podwyższenia ich za granicą pozostają bez zmiany.

- 2 - 8 -

- 13,453 -

Wybor wielki — Ceny nizkie — Gatunki wyborowe.

Największy w Warszawie wybór **Albumów do fotografii** Wiedeńskich i Paryzkich oprawnych w skórę i drzewo (bois durs), papier maché bawoli róg, szyldkret, perłową muszlę i kość słoniową, z bogatymi ozdobami zbrzu złoconego i oksydowanego do fotografii zwyczajnych wizytowych, gabinetowych i mieszanych, w cenach od 2-ch do 120 rsr. za sztukę.

**Albumy niemieckie** na 20, 24, 50, 100 i 200 fotografii, od 75 kop. do rsr. 7 sztuka.

**Ramki do fotografii** z drzewa, brązu złoconego, skóry, haselnusowe, rameczki ozdobne kieszonkowe. Ceny ramek od kop. 10 do kilku rubli za sztukę.

**Biżuterje damskie i męskie**, w najnowszych fasonach z nowego złota, jako to: Kolczyki i Brosze, Medaliony i Broszki do fotografii, Łańcuszki do zegarków, Kolczyki Bransoletki, Portre bukiety, Imitacje brylantów.

**Biżuterje czarne i fantazyjne**, dzetowe, bursztynowe, imitacje koralu, lawowe i gumowe, Spinki i spinezki złocone z kości słoniowej i zwyczajnej, oksydowane, imitacje brylantów, pereł i innych drogich kamieni w olbrzymiej kolekcji. Spinki do mankietów z literami na kości słoniowej i perłowej muszli.

**Necessery podróżne damskie i męskie**, Necesserki damskie ozdobne, z haselnusu i skóry, Necesserki dla dzieci, od 60 kop. sztuka.

**Szkatułki do robót** z urządzeniem i puste, Szkatułki do rekawiczek skórzanych, z haselnusu i fornirowane, Szkatułki do zegarków, cukru, herbaty, tytoniu i cygar w wielkim wyborze, oraz próby najnowszych **Paryzkich Szkatulek** z szyldkretu i złoconego brązu do biżuterji i perfum, pełnych gustu i elegancji.

**Prawdziwe piankowe Cygarniczki wiedeńskie**, od 45 kop. do 40 rs. sztuka.

**Wachlarze paryzkie** z perłowej muszli, szyldkretu, kości słoniowej, jedwabiu i tarletanu jakoteż wachlarze japońskie.

**Wyroby z brązu złoconego i ciemnego**: Ekritory, Lichtarze, Popielniczki, Postumenty do zegarków i zapalek, Przyciski stołowe i ściennie.

**Szachy metalowe**, kościane i z drzewa, Domina, Loteryjki, marki do gier, Szachownice, Warcaby z kości i drzewa i t. p.

**Rozciągaczki do rekawiczek** z kości i drzewa, Noże do papieru, Igłolniki i Napastrki kościane i wiele innych drobnych towarzyskich wyrobów.

**Parasole angielskie oryginalne** jedwabne i alpagowe, po cenach najumiarkowanych.

**ŻELONE ZNAKI.**

ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Kościoła Ś-gó Ant.

Any, Nr 85 nowy.

**HAUDEL GALANTERYJNY**  
**J. A. WERNICA I SP.**

Kalosze gumowe po cenach fabrycznych.

**Artykuły zimowe** jako to: Koszulki i Chustki jedwabne kaftanki Angielskie do polowania, wyroby z Austrijskiej wełny (Gesundheits wolle), przewyższające pod każdym względem wszelkie wyroby niemieckie jak: Kaftanki Koszulki i Kalesony, Chustki damskie na głowę, Szale ciepłe Angielskie (Himalaya), Podszewy ciepłe do butów i trzewików, Rekawiczki zimowe kurtowe i jeonkowe, z futrem i flanelą, Rekawiczki jedwabne zimowe, damskie i męskie, Skarpetki i Plaidy dla mężczyzn.

**Zapas wyrobów ze skóry.**

**Wiedeńskich i Paryzkich**, tak co do różnorodności wzorów i gatunków skóry i ozdób zwierzęcych, trudny do szczegółowego określenia, mianowicie: Portmonetki pojedyncze, dubeltowe i potrójne, z notatkami i bez, od cen 40 kop. do kilku rs. za sztukę. Puglarsy różnych wielkości, począwszy od rs. 1 kop. 20 sztuka. Woreczki do pieniędzy od 25 kop., Portrety od 50 kop. Notasy oprawne w skórę, z bronzami i bez, w szyldkret i kość słoniową i t. d. i t. d.

**Wyroby fabryki F. Brandstetera**, znane ze swej drobnoci, po znacznie niższych cenach, jako to: Woreczki ręczne damskie, Rajzetasse, Portfele, Torby szkolne, Worki podróżne, Torby myśliwskie, Troki do rzeczy, Podaszki skórzane, Walizki i Kufry podróżne.

**Grzebienie gutaperkowe**, z bawolego rogu, kości słoniowej i szyldkretowe rzadkie i gesty, Szczotki i Szczoteczki do włosów, zębów, paznoci, Szczotki do sukien i kapeluszy, Nożyczki i Scyzoryki.

**Parę tysięcy sztuk Krawatów** różnych fasonów zawsze na składzie, sztuka do kop. 20 i wyżej, Szelki Paryzkie i Angielskie, jako też Podwiązki dla dam.

Przedmioty na podarunki służące mogące w każdym rodzaju łączące przyjemność z pożytkiem, w najnowszych wzorach, jakie zaledwie w Paryżu w największych Handlach Galanterijnych ukazywały się, zakupione osobiście przez Właściciela przed parą tygodniami — dla zadowolenia najwybredniejszych żądań.

- 7 -

- 13,009 -

(Patrz 1-szy Dodatek).

Wybor wielki — Ceny nizkie — Gatunki wyborowe.



## Kalendarze na rok 1874.

Księgarnia  
I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

## UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), naprzeciw Resursy  
Obywatelskiej

otwierała na skład główny następujące

Kalendarze na rok 1874.

J. UNGRA Kalendarz Ilustrowany, kop. 50.  
 Sygietyńskiego L., Rocznik Ziemiański podług najlepszych źródeł, zebrany i wydany, kop. 70, z przesyłką kop. 80.  
 Kaufmann J., Kalendarz premjowy i ilustrowany, kop. 30.  
 Dziennik z Kalendarzem do notowania na każdy dzień, kop. 30.  
 Kalendarz ścienny, kop. 15. — 11,871 —

## NIESŁYCHANIE TANIO!

## NOWY DZIENNIK MOD DAMSKICH:

wychodzący w Krakowie dwa razy w miesiąc.

Cena w Warszawie:

Z rycinami kolorowanymi rocznie rs. 4, kwartalnie rs. 1, bez rycin kolorowych rocznie rs. 2 kop. 70, kwartalnie kop. 67½.

Na Prowincji i w Cesarstwie:

Z ryc. kolor. Rocznie rs. 5 kop. 60, kwartalnie rs. 1 kop. 40, bez rycin kolorowych rocznie rs. 4, kwartalnie rs. 1.  
 Powyższy dziennik mod odznaczający się niesłychanie niską ceną nie tylko że dorównywa najpiękniejszemu krajowemu i zagranicznemu wydawnictwom tego rodzaju, ale pięknoscia rycin jak równie papieru i druku, oraz praktycznością swoją wiele z nich przewyższa.

Oprócz bowiem nadzwyczaj gustownych tuiet, robótek damskich i tablic krojów, przynosi przeszliczne wzory haftów, kołnierzyków i t. p., oraz ubrań dla dzieci.

## Ekspedycja główna w Warszawie

W Księgarni i składzie nut

## FERDYNANDA HOESICK

ulica Senatorska, Nr 496,

prenumerować można

we wszystkich Księgarniach, Kantorach w Warszawie, na Prowincji i w Cesarstwie. — 13,318 —

## Księgarnia i Skład nut

## ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 39.

przysposobiła na nadchodzący

## GWIAZDKĘ

tak dla dzieci, jak dla młodzieży i osób dorosłych, urozmaicony dobór

Książek, Gier, Zabaw i Nut, w pięknych oprawach, oraz  
Globusów i Atlasów. — 13,105 —

Nakładem Drzeworytni Warszawskiej wyszedł

## KALENDARZ ILLUSTROWANY ŚCIENNY

jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie kop. 25 za egzemplarz. Skład główny w 1913 drzeworytni, Krakowskie-Przedmieście, Nr. 113 nowy, wprost Zamku biorącym tuzinami odstępuje się rabat.

Zakład przyjmuje wszelkie roboty w zakresie drzeworytnictwa wchodzące.

5-6

— 12,758 —

## KOLENDA za Rs. 1 kop. 50

Szkutki ozdobne zawierające 12 kajetów glansowanych w morze (1 ozdobny i bruljon), gumkę, ołówek, obsadkę: scyzoryk, piórnicek stalek, pudełko pieczętek, notes, kalendarzyk, papier i koperty z cyfrą. To samo ozdobniejsze rs. 1 kop. 65; w szkatułkach drewnianych z zamkiem rs. 2. Toż samo z lustrem i ekrytuarem rs. 3, sprzedaje Księgarnia i Skład Papieru

## L. SZYLLERA, Nowy-Swiat, Nr 23

Nadto poleca książki dla młodzieży i do nabożeństwa, albumy, gry, łamigłówki i t. d. Bilety wizytowe na poczekaniu, 100 sztuk kop. 75. — 4-6 — 13,062 —

## MAGAZYN MEBLI

J. Tarnowski i Spółka,

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 38, dom SS-row Bothe.

Poleca się z wielkim wyborem Mebli wszelkiego rodzaju tak zbytkowych i kosztownych, jakoteż i zwyczajnych. Wszelkich według najnowszych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedziniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. — 4-6 — 12,630 —

Wyszła z druku i jest do nabycia, tak u Wydawcy, jak również w księgarni Kowalskiego i innych, Książka dla dzieci, z obrazkami p. t.:

## KILKA DPOWIAŃ I KOMEDYJKA

napisał Jerzy Prawdzic, nakładem Fr. Rydzikowskiego. Cena kop. 40. Skład Główny w Wydawcy Nowy-Swiat Nr 48. Tęgoż wydawcy i autora wyszła broszurka p. n.:

## Zbiorek przystępnych wiadomości z mechaniki.

— 13,337 — 2-3

Przy Księgarni i składzie nut muzycznych  
E. WENDE i SPÓŁKI,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a, otwarta została

## NOWA CZYTELNA NIEMIECKA,

zaopatrzona w najnowsze utwory belletrystyki niemieckiej, składające się z przeszło 3,000 tomów. Warunki abonamentu zamieszczone są w Katalogu, który na żądanie udzielonym być może. — 12,331 — 9-10

## NA GWIAZDKĘ

przygotowany został znaczny zapas

## ŁAMIGŁÓWEK

geograficznych,

podług metody

## Fr. Frebla.

Przedstawiają one Mappy Geograficzne wszystkich części świata, t. j. Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australji, jakoteż Królestwa Polskiego i Rosji, rozdzielone podług granic geograficznych, tak, iż każdy kawałek przedstawia naturalny swój kształt. Cena takiej łamigłówki w formie małym wynosi kop. 75, w formie dużym rs. 1 k. 50. Skład główny w księgarni E. Wendé i Sp. — 13,168 — 5-6

## NIERUCHOMOŚĆ,

Nr 1090C, (nowy 36), przy ulicy Twardej i Żelaznej położona, sprzedana zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale I, przed Sędzią Delegowanym Aleksandrem Restorff, dnia 11 (23) Grudnia 1873 r., o godzinie 5 po południu. Licytacja zacznie się od summy rs. 31,480, jako szacunku taką ustanowionego. Vadium wynosi rs. 3,000. Takę, zbiór i warunki, przejrzeć można w kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I-go i u Andrzeja Brzezińskiego, obrońcy przy Senacie (Podwale, Nr 3). — 13,323 — 2-2

GUWERNANTKA rodowita Niemka, posiadająca wyższą muzykę, jest do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa N. 21. Tamże Nauczycielki i Guwernerowie rozmaitej narodowości i różnego stopnia wykształcenia, oraz Bony poszukują zatrudnienia. Śudzoziemki bywają sprowadzane z zagranicy na warunkach przystępnych. — 13,456 — 3-3

Potrzebna jest

## NIEMKA

do usług, z dobrą rekomendacją, teraz lub od Nowego Roku. Ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 13. — 13,377 — 3-3

## NAUCZYCIEL

emeryt, mogący przysposobić do klasy II gimnazjum realnego w Rosji może znaleźć na wsi z rodziną pomieszczenie z ordynarją. Wiadomość u Prof. G. de Fréchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado) Tamże żądana jest Guwernantka Niemka z muzyką. Guwerner Niemiec mówiący po francuzku i Bony Niemki. — 13,486 — 2-3

## OSOBA

młoda z prowincji, dobrze wychowana żyć sobie przyjać miejsce stałe w domu prywatnym, tu w Warszawie lub na wsi, znająca dobrze krawiecczynę i wszystkie robotki kobiece, znająca się na gospodarstwie, może być do zarządu domu i zajęcia się dziećmi. Tamże jest PLED mężką do odstąpienia. Ulica Koźla Nr 9, dom p. Górskiej, za Nowem-Miastem, 1sze piętro, mieszkania N. 11, zastać można od godziny 2giej do wieczora. — 13,372 — 3-3

W Nrze 274 Gazety Polskiej, umieszczony jest artykuł względem skoncentrowania handlu zbożowego w Warszawie, i wystawienia odpowiednich spichrzów w którychby zboże sprzedawane było, wszakże w Warszawie są spichrze, o których nie każdemu z handlujących może być wiadomo, n. p.: przy ulicy Rybaki pod Nrem 2554 (nowy 18), jest Spichrz, massiv murowany o 3-ch piętrach, z 6 ma wielkimi salami, w których kilka tysięcy korcy zboża pomieścić się może, i ten każdego czasu jest do najęcia. — 13,473 — 2-2

Polecam: Płótna i wyroby lniane we wszelkich gatunkach z renomowanej fi-landzkiej fabryki

## F. BIERNATH

Królewska, 39.

— 13,311 — 5-12

Rs. 2,700,

do umieszczenia na pierwszym numerze hy-poteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 19, u Właściciela domu, lub przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej Nr 1, u W-go Bergera. — 13,454 — 2-3

## !!! TYLKO U MNIE !!!

fabrykuje się i sprzedaje GLANS-MAS-SA WENECKA do zaprawy podług i posadzek, funt po kop. 50. Najlepsze w świecie Meksykańskie wygubienia Szczurów i Myszy i innych Robactw. Wosk czysty na funty, oraz przyjmuję obstalunki na wykonanie robót froterskich z powyższej Massy. — W. Lesselroth, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, dom dawniej Grodzickiego, oficyna prawa, na dole. Stróż wskaże. — 13,004 — 6-6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania  
DWA DOMKI

murowane, w bardzo dobrym stanie Nr 286j7 od rogu ulicy Dunaj i Ryckiej, bez pośrednictwa osób trzeciej za rs. 3,000, jeden parterowy, drugi piętrowy, świeżo odrestaurowane i sztachety od ulicy postawione dla urządzenia ogródka. Wiadomość w magazynie Obuwia p. Kwiatkowskiego wprost kościoła S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej Nr 22 nowy. Tamże jest do sprzedania OGARZYCA gończa i wszelkie przybory myśliwskie za cenę niską. — 13,286 — 3-6

## Fabryka Grzebieni

od lat 13-tu egzystująca przy ulicy Czystej Nr 415 (nowy 15), pałac hr. Potockiego. Otrzymała w tych dniach GRZEBIENIE oryginalne paryżkie, fabryki Roberta, damskie i męskie, w futerałach Kieszonkowe, zarazem uprasza uprzejmie osoby które zostały w reparacji rozmaite przedmioty, n. p.: Grzebienie, Portemonnaie, Wachlarze, Tabakierki i rozmaite Biżuterje, aby raczyły zgłosić się na odbiór tychże już gotowych. — Właścicielka J. Wrotnowska. — 13,464 — 2-3

## POWIETRZOWSKAZY

## Barometry.

## Termometry

pokojuowe, za okno,

do cieplarni, kąpiele i lekarskie,

u JAKÓBA PIKA,

Optyka m. Warszawy, ulica Miodowa N. 497a.

— 12,108 — 2-6

## HANDEL

## TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

przy ulicy Sto Krzyżkiej, drugi dom za cukernią, Nr 3 nowy, otrzymał świeże towary: Popeliny czarne i kolorowe, Flanely różnokolorowe, Barchany i Kamloty, Perkale, Chusteczki ciepłe i różne inne towary na obecną porę, a wszystkie to po bardzo przystępnych cenach.

## B. ELSNER.

12,956 — 3-3



## ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY

L. Grodzki i J. S. Jasiński

**dawniej Warnke,**

w Warszawie, w Hotelu Niemieckim przy ulicy Długiej, posiada do zbycia w znacznym wyborze

**Termometry** pokojowe, lekarskie, kąpielowe do użycia w gorzelniach cukrowniach i t. p.

**Barometry** metalowe i rtęciowe.

**Probiezce** do spirytusu, do piwa, do octu, do mleka i t. p.

**Lornetki** teatralne i **Lunety** polowe,

**Okulary** Pincenez i **Lornetki** ręczne.

**Stereoskopy** i **Latarnie magiczne.**

**Irrygatory, Hydroklisy i Klysofony.**

**Rejscegi, Cyrkle, Grafiony i ekierki.**

2-3

— 13,379 —

## SKŁAD

Naczyn Kuchennych i gospodarskich,

**EDWARDA SCHREDER,**

przy rogu ulicy Granicznej i Żelaznej Bramy, Nr 17 (964).

Otrzymał Kuchnie belgijskie na naftę, Tace, besemerstalowe, koszycki, rozmaite formy, Kuchnie francuskie na węgle, Imbryczki z metal-britannique, Maszynki do kawy rozmaite, Waterklozety, Kubły i Lampy.

6-6

— 12,307 —

## MAGAZYN

**TOWARÓW BŁAWATNYCH,**

**ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO,**

Róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Teatralnego Placu.

Z powodu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, przygotował piękny wybór towarów, mianowicie: MATERJALYŃSKICH, KOLOROWYCH, TOWARU WEŁNIANEGO, BAREZÓW, MUŚLINKÓW, CHUSTEK i SZALI ANGIELSKICH, OKRYĆ i KOSTIUMÓW DAMSKICH, po **Cenach znacznie niższych.**

**Wyprzedaż rozpoczyna się d. 15, trwać będzie do 24 Grudnia.**

3-3

— 13,409 —

## WINIARNIA

Skład Hurtowy

Herbaty, Cukru, Win i Towarów Kolonialnych

**HERMANA WINA WERA,**

wprost Kościoła Ś-go Krzyża, Nr 404.

Zawiadamia, iż obok powyższego Składu, otwartą jest sprzedaż Główna Win i Miodu w różnych gatunkach na garnce, butelki, [szklanki i lampki, a szczególnie zasługuje na uwagę oryginalny **ZIELENIACZEK** z roku 1866, garniec po rs; 2 kop. 40, który w r. z. po tejże samej cenie był sprzedawany i w tedy już powszechnie zyskał uznanie, oraz **Wino gorące z korzeniami** w każdej chwili dostać można szklanka ko-

4-6

— 13,101 —

NAJSWIEŻSZE i NAJPIĘKNIEJSZE

**BAKALJE**

mieszane z cukrami

Funt po kopiejek 30.

7-10 poleca Handel Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża, — 12,985 —

Do sprzedania lub zamiany na mniejszy majątek,

**Dobra Kobyłany Nadbużne**

z folwarkiem Polatycze, położone w powiecie Białskim, trzy wiorsty od miasta Terespolu a 10 od Brześcia-Litewskiego. Rozległość dzies. 1,050 (wółk 70 miary nowopolskiej), grant pszenicy 1-szej klasy, wysiewu oziminy korcy 250, siana fur 800. Budynki prawie nowe. Wiadomość na miejscu.

— 13,496 — 2-3

W domu pod Nrem 795, przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania



**PARA KONI,**

rosłych, powozowych, siwy i kary, lat 7 mających, oraz sanki mało używane, urzędowej roboty. Wiadomość u stróża.

— 13,474 — 2-3

## Massy Woskowe

do podłóg i posadzek do frotowania, funt kop. 37 i pół, 45 i 60

praktyczne i piękne kolory, wyrobu fabryki Lakierów i Farb

**J. A. KRAUSSE.**

**Wodę Kolonską** oryginalną, flakony różnej wielkości i oplatane.

**Wodę Kolonską** wyrobu własnego, doskonałą, flakony po kop. 37½ i 50.

**Wodę Kolonską** Wiedeńską (Wiener Kaiser wasser, oryginalne flakony po kóp. 75 i rs 1 kop. 50).

**Kadzidła** w płynie zwane Cesarskie.

**Kadzidło** suche królewskie we flakonach.

**Papier balsamiczny** do kadzenia.

Otrzymał Skład Główny fabryki przy ulicy Miodowej Nr 484 (nowy 10) i szczególnie obecnie poleca.

Wyroby fabryki sprzedają się w wielu magazynach tu w Warszawie i na prowincji, a dla odróżnienia od podrabianych, należy zwracać uwagę na firmę, która na każdym wyrobie jest umieszczona.

3-3

— 13,142 —

## Magazyn

**UBIORÓW MĘZKICH**

**MAGNUSKI i S-ka**

ulica Miodowa, Nr 489c, naprzeciw Sądu Appellacyjnego

Gotowa męzka garderoba, Burki, Szlafroki. Obstalunki wykonywa **szybko,**

2-6

**tanio i gustownie.**

— 13,480 —

Na zbliżającą się

**GWIAZDKE**

**MAGAZYN**

**FERDYMANA CAR**

przy ulicy Miodowej Nr 15 (nowy) vis a vis S. A. K. P.

zaopatrzony został w wielki dobór towaru: jako to: **Paltociki** aksamitne od Rs. 40. **Suknie** zimowe od Rs. 14. **Paltociki** wełniane na wacie od Rs. 12. **Kaftany** najmodniejsze przybrane futerkiem, materją, sznurami i różnymi pasmanterjami, na sposób wiedeński i paryżki od Rs. 12: Rotundy aksamitne kaszmirowe, czarne i białe, Krawaty, Wstążki, Kokardy, Szarfy wełniane i jedwabne z chafem i bez takowego, Kamizelki i Pelerynki atlasowe chafowane i Piko- wane, oraz puzkiem gustownie przybrane i t. p, przedmioty po cenach nader umiarkowanych.

3-3

— 13,447 —

Jest do sprzedania

**ROTONDA**

czarna koronkowa i **Suknia** bordeaux jedwabna. Ulica Ś-to-Krzyżka Nr 27, na dole od frontu, z bramy na lewo. — 13,391 — 3-3

**UMBRELKI**

**ABAJOUR'Y i NAKRYCIA**

**NA LAMPY i ŚWIECE**

w wielkim wyborze

nadeszły do Składu

**WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,**

ulica Miodowa Nr 497d.

— 12,908 — 6-6

na Podarki

na nadchodzące Święta:

**Perspektywy** teatralne od rs. 2½.

**Lornetki** damskie od rs. 1 k. 80.

**Mikroskopy** od rs. 4.

**Rejscegi** od kop. 60.

**Stereoskopy** z 12 obrazkami, od rs. 3.

**Barometry** metaliczne w kształcie zegara, od rs. 6 kop. 50.

**Termometry** od kop. 50.

w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

**JULJANA WEISSBLUM,**

ul. Nowo-Senatorska, Nr. 477a obok

Apteki. 3-3 — 13,404 —

Otrzymane w komiss

**WINA**

oryginalne **Bordoskie** czerwone i białe, oraz **Reńskie**, sprzedaje się po cenach umiarkowanych, począwszy od 60 kop. do 3 rs. za całą butelkę. Biorącym znaczniejszą partję odstępuję się stosowny rabat. Wiadomość u Stanisława Cohn, ulica Elektoralna Nr 5, od godziny 9-3 i od 5-7.

— 13,403 — 3-12

**TRZY POKOJE**

z kuchnią, z dwoma wejściami, z nowym otapetowaniem, na parterze od frontu, do wynajęcia od Nowego Roku, przy ulicy Mylnej, pod Nrem 7, dom 4 od ulicy Przejazd. Wiadomość u Gospodarza. — 13,439 — 2-3

Jest do sprzedania za **rs. 70 Garnitur** Mebli mahoniowych, 6 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół. Tamże jest i drugi **Garnitur** orzechowy, masiv, szabowany, składający się tak samo jak i mahoniowy, za cenę bardzo przystępną. Ulica Bracka Nr 18, jeden dom przed Aleją Jerozolimską, u Tapisiera L. Brenert. — 13,460 — 2-3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żorawiej, 5ty dom od Placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasónów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szesłagi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Kłęczniki, Łóżka, Biórka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

**Adam Lewanowicz.**

— 12,964 — 4-6

Potrzebne jest od Nowego Roku

**MIESZKANIE**

składające się z 3 lub 4 pokoi, kuchni i t. d. w okolicach ulicy Marszałkowskiej. Ktoby miał takowe do wynajęcia zechce nadesłać adres do składu Maki przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1394. — 13,477 — 2-3

Jest do wynajęcia dla młodej osoby, przy małżeństwie bezdzietnem,

**P O K O J**

z opałem i usługą, za cenę umiarkowaną. Blizszą wiadomość powziąć można w perfumerji p. Jana Zaleszczyńskiego, ulica Przejazd Nr 1. — 13,406 — 3-3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

**SKLEP**

**z pokojem mieszkalnym,**

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25 nowy. Wiadomość na miejscu u Właściciela lub u Rządcy domu. — 13,346 — 4-6

**LODOWNIA**

do wynajęcia,

pod Nrem 1402, nowy 56, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu. Wiadomość u stróża. — 13,433 — 2-3

(Patrz dodatek 2-gi.)



## Na Gwiazdkę.

Księgarnia JANA BRESLAUERA, przy ulicy Miodowej Nr 489D poleca następujące nakłady:

**Historja Naturalna** w 222 obrazach. Tekst (prof. Wagi) z Atlasm przesłiznie kolorowanym, w dużym, arkuszowym formacie. Cena egz. oprawnego Rsr. 1 kop. 80 (złp. 12. **Podróże Guliwera w Nieznajome kraje** przez **Jonathan Swifta**. Tom II na welinie (str. 585) ozdobionych 450 drzeworytami. (Jedynie kompletne wydanie w języku polskim!) Cena egz. Rsr. 1 kop. 80. Toż samo w przesłiznej oprawie w angielskie płótno. Rsr. 2 kop. 25. **Przypadki Rebinsona Kruzo** przez **DANIELA DEFOE**. Tom II, na welinie (str. 638) ozdobionych 206 drzeworytami w wielkim formacie. (Jedynie kompletne wydanie w języku polskim!) Cena Rsr. 1 kop. 80. Toż samo w przesłiznej oprawie w angielskie płótno. Rsr. 2 kop. 25. **Przypadki Rebinsona na bezludnej wyspie**. Dla małych dzieci. Cena egz. w ozdobnej oprawie z 6 kolorowanymi rycinami kop. 37½. Toż samo bez rycin i oprawy kop. 20) 120 powiastek dla dzieci **ks. Schmidta**. Cena egz. oprawn. z 6 kolorowan. rycin kop. 75. Prócz tego księgarnia ta posiada wszystkie książki dzieciinne w języku polskim wydane i liczny dobór dzieł dziecinnych w języku niemieckim po cenach umiarkowanych. —13,501 1 2

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

## ŻYWOTY ŚWIĘTYCH

NA WSZYSTKIE DNI ROKU  
Z Przydaniem do każdego Pożytku Duchownego i właściwej modlitwy,  
tudzież  
NA WSZYSTKIE UROCZYSTOŚCI I ŚWIĘTA

### KRÓTKIE NAUKI

przez  
**OJCA PROKOPA**

Kapucyna,  
ozdobione 48 Litografiami,

NA SPOSÓB SZTYCHÓW.

(Zatwierdzone przez Władzę Duchowną).

Zeszyty pierwsze dzieła i rycin, wyszły z druku. **Cena dzieła:** na papierze zwycajnym 30 kop., na welinowym 40 kop. za zeszyt. **Ryciny** po 5 kop. za sztukę. Całe dzieło składać się będzie z 12 zeszytów miesięcznych. **Warunki prenumeraty** prospekt obejmuje. —12,939—

Potrzebne są

## BONNY

niemki i Szwajcarki. Osoba posiadająca język francuzki, pragnie umieścić się do towarzystwa lub matkowania dzieciom, a zarazem zająć się gospodarstwem domowym za mierne wynagrodzenie, oraz są Nauczycielki Polki z wyższem i niższem wykształceniem. Wiadomość u pośredniczącej B. Lipińskiej, Nowy-Swiat Nr 32. Tamże można dowiedzieć się o **Pokoju** przy rodzinie dla osoby pici żeńskiej. —13,607—1—3

Potrzebna jest na Prowincję

## PANNA

uzdatniona do sprzedaży wyrobów mydlarskich. Blizsza wiadomość w Składzie Nafty Władysława Dunin, przy ulicy Elektoalnej Nr 18 nowy. —13,638—1—3

## OSOBA

MŁODA.

potrzebna jest zaraz do zarządu domu i dozorze dzieci. Wiadomość: ulica Żorawia Nr domu 7, mieszkania 2, od godziny 3 do 7 po południu. —13,543—2—2

Do Braci Bardet, potrzebny jest jeden **OGRODNICZEK**, któryby umiał języki: Polski i Niemiecki. —13,602—1—1

Do sprzedania:

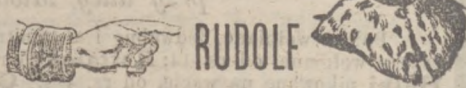
## SERWIS do HERBATY

z porcelany Saskiej, składający się z czajnika, 6-ciu filiżanek, garnuszka i czarki. Ulica Marszałkowska Nr 26, na 3 piętrze od frontu, mieszkania Nr 15, od godz. 12 do 3. —13,627—1—1

Jest do sprzedania lub do wdzierżawienia z wolnej ręki, pod korzystnymi warunkami

## NIERUCHOMOŚĆ Nr 2375b,

przy ulicy Dzielnej w Warszawie położona, wraz z zakładami fabrycznymi do b. firmy Gerlach należącymi, mieszczącymi w sobie maszyny i warsztaty służące do wyrabiania narzędzi ostrych, oraz forniernię z tartakiem parowym kompletnym. Wiadomość przy ulicy Zatyłki w domu Nr 5 nowy, mieszkania Nr 18, w oficynie na 1-em piętrze. —13,559—1—3



## RUDOLF WŁODKOWSKI

kuśnierz,

mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciwko Kopernika Nr 405 (4).

Poleca się Szanownej Publiczności i ma zaszczyt zawiadomić, że przyjmuje wszelkie obstatunki tak męskie jako i damskie przyjmuje także Futra używane do przerobienia i farbowania.

Wreszcie wszelkie obstatunki powierzone z gustem najwzięszemu i z całą dokładnością będą wykonywane na czas oznaczony. Są także do sprzedania dwa Paltoty męskie z bobrów amerykańskich, także i garnitury jonatowe, skunksowe po cenach najumiarkowańszych. —13,612—1—3

Do sprzedania

## DOM

przy ulicy Nowe-Miasto Nr 347, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ul. Pokornej pod Nrem 3, lokalu Nr 3. —13,595—1—2

## MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO I MĘZKIEGO

Ignacego Derebisz

na ulicy Ś-to-Krzyżkiej wprost Jasnej pod Nrem 25.

Zaopatrzony został we wszelką robotę zimową i letnią, tak damską jako i męską, z czem się poleca względem Szanownej Publiczności. —13,568—1—3

## FOLWARK,

składający się z 148 dzies. (297½ mórg), miary nowopolskiej, w tem mieści się 17 dzies. (34 mórg) łąki ładowej, grunt w połowie pszenny, w połowie żytni I-ej klasy. Jako kaucja wymagana jest jednoroczna dzierżawa, dzierżawa zaś półroczna z góry, odległość od Warszawy wiorst 6, w posiadanie objąć można od Nowego Roku 1874, na lat 12, a po upływie tego czasu powtórnie na lat 12 srolongować można. Blizszą wiadomość udzieli W-ny Stanisław Riedel kupiec, przy ulicy róg Ś-to Krzyżkiej i Mazowieckiej Nr 1352 lit. B. —13,623—1—3



## SKŁAD

## TRUMIEN METALOWYCH u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy**, są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskutecznią się jak najprędzej. —13,615—1—6

W dalszym ciągu sprzedawane będzie przez publiczną licytację

## WINO

Węgierskie, pod Nrem 544, w piwnicy przy ulicy Długiej w dniach 18, 22 i 23 b. m., od godziny 4 po południu. —Bjchler, Komornik przy Sądzie Apelacyjnym.—13,603—1—1

## NOWY TRANSPORT

## WĘGLA

KOMINKOWEGO

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoalnej, pod Nr 795. **Stanisław Baumann.** —12,318—5—7

Po niższej cenie

## SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28. na całe cegielki po kop. 26. Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskim-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 18—0 —1,818—

## KAWIARNIA GOSPODARSKA,

od lat przeszło dwudziestu egzystująca, każdego czasu jest do sprzedania, przy ulicy Freta i Nowego-Miasta, pod Nrem 337, z wszelkim przyborem należącym do kawiarni. —13,572—2—3



Jest do sprzedania w Fabryce Powozów Adama Augustynowicza, dawnej Wagnera, przy ulicy Erywańskiej **2 Kocze** z fordekami, **2 Karety** podwójne, **Faeton** na jednego i parę koni, **Bryczka** na resorach. Tamże jest 15 sztuk **Sani** nowych. —13,589—2—2

## ŚLIWKI TURECKIE

egoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**. Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. —11,817—25—0

## Pierwszy transport

## MANDARYNEK

OTRZYMAŁ HANDEL

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża

i takowe poleca.

—13,530 2—0

## KORZYSTNY INTERES!!!

Przy jednej z najpryncypalniejszych ulic miasta Warszawy, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od Nowego-Roku 1874, z powodu wyjazdu, **Szynk Wódek i Piwa** z wszelkimi rekwiizytami i towarami, nadmienia się, iż rzeczony szynk jest bardzo elegancko urządzony, mianowicie: z oświetleniem gazowym, wodociągiem w lokalu. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 22 nowym u rządcy domu. —13,455—3—8

## Skład Przyborów

## KOSCIELNYCH

## Pawła Bitschana

ulica Długa Nr 47,  
otrzymał z PARYŻA FIGURY:  
„**Królowa Serca Jezusowego**“  
w różnych wielkościach z drzewa,  
gipsu i metalu, Artystycznie wyko-  
nane. 2—3 —13,499—

## Skład Materiałów Aptecznych

## LUDWIKA SPIESSA,

Plac Teatralny 464/5.

poleca

## Najlepszą

## OLIWE PROWANCKĄ

i takową sprzedaje na wagę i flaszki.

—13,116—4 6

Ktoby miał do sprzedania

## KADZIE

używane,

różnej wielkości lecz w dobrym stanie, może się zgłosić do kantoru przy ulicy Elektoalnej Nr 4, na 1-m piętrze. —12,973—5—6

Są do sprzedania

## SAŻNIE

cało-kubiczne, olszowe, suche, twarde, po cenie rs. 13 za sążeń z dostawą na miejsce, sprzedaż cząstkowa tak jak lat poprzednich przy ulicy Złotej Nr 13, a obecnie w kantorze J. C. Sommer, ulica Rymarska Nr 12, w oficynie na 1-em piętrze. —13,339—3—3

## Bazar Stowarzyszenia

## MERKURY,

róg Bielańskiej i Tłomackiego  
Nr 599 a, b.

Sprzedaje złożone do sprzedania przedmioty, jako to: Ubiory męskie, kobiece i dzieciinne, bieliznę stołową, wyroby srebrne i złote, galanterie, szkło i porcelanę, lampy stojące i wiszące, zegary, książki i nuty, meble, obrazy olejne i szychy, sprzęty kuchenne i t. p.—Przyjmuje w komis do sprzedaży rozmaite przedmioty za nader umiarkowaną opłatą, a obecnie do Nowego Roku przyjmuje sposobem komisyjnym wszelkie **FUTRA** pod warunkami przez Administrację Bazaru wskazanymi. —10,675— —11—0

## Wysprzedaż Mydeł

różnych zagranicznych: francuzkich, angielskich i niemieckich i różnych kesmetyków, a wszystko po pół ceny przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej, drugi dom za Cukiernią, Nr 3 nowy. —12,957—3 3

## BONBONIERKI

z fabryk Paryzkich i Niemieckich, Atrapy (imitacje), oraz papiery pod Torte, w wielkim wyborze, poleca **Skład O-bić papierowych, Cerat i Rolet**, pod firmą **W. Muszewski**, dawniej **J. Rożański** Miodowa, Nr 492 w pałacu Arcybiskupów.  
Kupującym w większych partjach odstępuje stosowny rabat. 11—12—12432—

Jest do sprzedania

## SALOPA,

atłasowa, elkami podbita, z koźnierzem elkowym, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 32, u Felczera. —13,284—3—3

## FUTRO

Lisy niebieskie, pokryte ciężką materją, mało używane, za cenę przystępną, do sprzedania przy ulicy Nalewki Nr 13, dawny 2,242 u Rządcy domu. —13,505—2—2

## Do sprzedania

**KAFTAN** jedwabny, na wacie, nowy, i **SALOPA** jonatowa, wełnianym rypsem kryta, używana, za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 48, dom Wgo Skorupskiego, na dole, na prawo, każdodziennie od godziny 11-tej z rana. —13,390—3—3



# WARSZAWSKA OLEJARNIA PAROWA

ULICA HOŻA, Nr 9.

Zaszczycona **WIEKIM SREBRNYM MEDALEM** na wystawie Politechnicznej w Moskwie 1872 roku i dyplomem uznania na Wystawie Powszechnej w Wiedniu 1873 r., poleca swoje wyroby, jako to:

- Oliwę do smarowania maszyn;
- Olej maszynowy w nieczem oliwie nie ustępujący;
- Olej do palenia;
- Olej rzepakowy do jedzenia;
- Olej do smarowania skór;
- Pokost.
- Olej lniany.

Wszelkie gatunki smarów: do lubryfikatorów, osi, trybów i t. p., i t. p. wszystko w wyborowych gatunkach po cenach umiarkowanych.

Zamówienia przyjmują się w Kantorze fabrycznym i w Kantorze W-go Leopolda Meyer ulica Rymarska Nr 8.

10 12 — 12,652 —

## Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej Ostrowskiego i Spółki)

przyjmuje obstalunki na Żniwiarki i Kosiarki Waltera A. Wooda poprzednie nazwane „New-Champion” na które posiada wyłączną Agencję na Królestwo i które jedne na Wystawie powszechnej Wiedeńskiej otrzymały najwyższą nagrodę jako najlepsze ze wszystkich próbowanych.

Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. obok Kościoła Ś-go Antoniego.

2 0 — 13,629 —

## Skład Towarów Bławatnych

# KAROLA S. BRÜNER,

wprost Placu Krasińskiego Nr 177la.

## WYPRZEDAJE PO CENIE NIŻEJ KOSZTU:

Wysortowane Towary Francuskie tak wełniane jakoteż i jedwabne.

1. **Wełniane:** Popeliny gładkie i rayé, Atlasy w kółkach, Dżagonal, Szkockie, od kop. 16 do 50, i Berege grenadine czarne w jedwabne pasy.
2. **Jedwabne:** w paseczki i Satin de Lyon od kop. 70 do rs. 1.
3. **Chustki i Szale:** wełniane, kaszmirowe, także francuskie, od rs. 2 kop. 70, do rs. 5.

Przytem ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, że właściciel powrócił z Francji i Skład zaopatrzył świeżemi Towarami, jako to: **Aksamity, Materje** jedwabne i wełniane w najnowszych kolorach, także **Bareże, Tarlatany, Chustki, Szale** francuskie, koronkowe, **Rotondy, Płótna** Wilnera, **Bielizna** stołowa. **Serwety** kolorowe, **Firanki, Rypsy** na meble, **Tiule, Wstążki i Koronki**, etc. etc. po **CENACH HURTOWYCH.**

4-4 — 12,972 —

## BROWAR PIWA STOŁOWEGO

przy rogu ulicy Brackiej i Placu Ś-go Aleksandra.

Poleca na nadchodzące Święta względem Szanownej Publiczności; **Piwo** wyborowe **Bawarskie** lagrowe, **Piwo** na sposób **Pilzeński**, **Porter** dubeltowy i zwyczajny oraz **Piwo stołowe**, którego sprzedaż się także uskutecznia:

u P. Szeperlinga w Hotelu Europejskim,

u Otowicza—ulica Freta szeroka.

„Kozieradzkiego” róg Leszna i Karmelińskiej.

Upraszam o łaskawe wcześnie zamówienia.

z uszanowaniem

J. Szeligowski.

1-6 — 13,607 —

## Handel Win

i Towarów Kolonialnych,

# JÓZEF A PORWIN,

ulica Miodowa, Nr 16.

Poleca **Wina**, **Portery**, **Rum**, **Cognac**, **Bulion**, **Oliwę** wyborową, **Musztardę**, **Sardynki** świeże, **Sery** różne i śmietankowy w całych cegiełkach, funt po kop. 26.

**Bakalje** świeże z cukierkami, funt po kop. 30.

**Śniadania i Kolacje na gorąco.**

3-4 — 13,360 —

Jest do sprzedania

## BILLARD

używany, palisandrowy, nowego rozmiaru, z nowym sukmem i bilami. przy ulicy Długiej, obok kościoła Ś-go Ducha, pod Nrem 3, w fabryce Fortepianów.

— 13,628 — 1-3

Do wynajęcia każdego czasu **Dwa PO-KOJE** z meblami przy familji, z osobnym wehodem, na 1-em piętrze. Do sprzedania **Fortepian** mahoniowy o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, mało używany za rs. 165, oraz **Szeslag** skórą kryty. Wiadomość: ulica Ordynacka, Nr domu 6, mieszkania Nr 13.

— 13,590 — 1-3

## NOWO!!!

otworzony Magazyn Ubiorów Męzkich, pod firmą **I. Modzelewskiego** w Gmachu Teatralnym pod filarami, obok Składu Futur W. Starkmana.

Poleca Wielmożnym Panom wybór pięknych Materiałów i wykonywa z takowych pięknie i starannie wszelkie roboty w zakres garderoby Męskiej wchodzące.

4-6 — 13,247 —

## OSTRZEŻENIE

Podaje się do publicznej wiadomości, iż dwa weksle na zlecenie Jana Trzebuchowskiego, mianowicie: 1) przez Józefa Szuberta na rs. 160, w dniu 15 Października r. b.; 2) przez Bronisława Miniewskiego na rs. 500, także w miesiącu Października r. b. wystawione, oraz 3) Rachunek na rs. 28 kop. 10, przez Jana Trzebuchowskiego od A. Grott przypadający, Jan Trzebuchowski takowe weksle i rachunek, z cedował na rzecz Szachny Celnikier bez **EWIKCJI**. Ostrzeżenie zatem każdego, aby wspomniane wyżej weksle i rachunek nie nabywał, albowiem Jan Trzebuchowski, za skutki takowych odpowiedzialnym nie jest i nie będzie.

Jan Trzebuchowski.

A. Karwowski, Obr. Sąd.

— 13,621 — 1-3

Uprasza się Osobę, która w dniu 1 (13) Grudnia r. b., kupiła Maszynę do szycia, przy ulicy Chmielnej Nr 50, w mieszkaniu Nr 12 i za takową całkowitą należność uiszcza; aby też maszynę najdalej w ciągu 24 godzin od daty niniejszego ogłoszenia, zabrać zechciała; w przeciwnym bowiem razie, dla braku miejsca, taż maszyna w mieszkaniu zatrzymana nie będzie, przez co może zostać uszkodzona.

— 13,624 — 1-1

6 do 8,000 rs.

jest do wypożyczenia na procent umiarkowany, na hypotekę domu. Życzący złożyć swój adres ze wskazaniem hypoteki w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. Y. — 10. — 13,554 — 1-1

## SKŁAD

## NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH

EDWARDA SCHREDER.

Graniczna, Nr 17 nowy, dom Epsteina.

Otrzymał na nadchodzącą **GWIAZDKĘ**, różne praktyczne i eleganckie przedmioty do gospodarstwa, oraz

## ZABAWKI

Po cenach bardzo przystępnych.

3-4 — 13,410 —

W mleczarni z foksalu, która obecnie jest na Nowym-Swiecie w domu W-go Michałowskiego, dawniej pani Jasper, Nr 19 nowy, można dostać w każdym czasie

## MLEKA

presto od krów, zbieranego, Śmietanki, Śmietany kwaśnej i Mleka kwaśnego,— dla Stowarzyszonych na marki.

— 13,636 — 1-3

## Jest do sprzedania Futro Męskie,

suknem granatowym kryte, z odnową niedźwiadkową, prawie zupełnie nowe, za cenę bardzo niską. Adress: Róg Nowolipia i Karmelińskiej Nr 7, mieszkania 20, codziennie od 9 rano do 2 po południu.

— 13,619 — 1-3

Praktyczne podarunki na kolendę, w magazynie okryć i Sukien damskich

## W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 486a.

Paltka wełniane, jedwabne i aksamitne na wacie, Wierzchy do futer, **Kostjamy** czarne wełniane, od rs. 14; **Kaftany** od rs. 4 1/2; **Chustki** Himalaya od rs. 7 kop. 25; **Halki** pikowane na wacie, od rs. 4 1/2; **Chustki** duże włóczkowe, od rs. 1 kop. 95; i taniej; **Mufki** futrzane od rs. 2 1/2; **Parasole** wełniane od rs. 1 1/2, jedwabne od rs. 4 1/2. **Tourniury**, **Treny**. **Boa** na szyję, **Szaliki**, **kokardki** i t. d.

5 8

— 13,189 —

Potrzebna jest

## MŁODSZA

od Nowego Roku, z dobrymi świadectwami, róg Marszałkowskiej i Zgoda Nr 40, lokalu Nr 16.

— 13,625 — 1-3

## SKLEP

obsorny z pakamerą przy ulicy Przechodniej pod Nr 95ob, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża.

— 13,476 — 2-3

## Manometry

mające 3, 4, 6 cali średnicy, do 20 Atmosfer, po rs. 11, 12 1/2, 14 za sztukę.

## Wentyle

żelazne z flanszami na 1/2, 1, 1 1/2, 2, 2 1/2, 3, 4 cale otworu, rs. 4,30, 6,10, 10, 14,20, 21, 29,90 44 za sztukę, nne wymiary po cenach stosownych, oraz wszelkie inne armatury, poleca

12-0 — 9771 —

H. SOMYA,

w Warszawie, Marszałkowska Nr 41.

## 2 SUKNIE

do sprzedania, raz używane, biała jedwabna (Poul de Soie) za rs. 40 i różowa z sultanu za rs. 15. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 107, 2 gie piętro, 1-gie drzwi.

— 13,466 — 2 3

Do sprzedania

## FUTRO

męskie zupełnie nowe za rs. 100. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 31, w oficy nie na prawo na 2-em piętrze.

— 13,558 — 1 1

Złożono do sprzedania za przystępną cenę

## SZUBE

z niedźwiedzi amerykańskich. Ulica Czysta pałac JW. hr. Potockiego, w razurze starzego felczera F. Stokowskiego.

— 13,365 — 2-3

Ktoby sobie życzył zbyć

## Tresowanego WYŻŁA, z gatunku Ceterów,

raczy udzielić wiadomość szwajcarowi w Hotelu Polskim, każdego dnia do godz. 9 zrana.

— 13,538 — 2-3

## Do sprzedania:

**Futro** niedźwiedzie, szuba, używane, rs. 24; **Kociolek** miedziany łocio garncowy, **Łazuch** mierniczy rs. 2 kop. 50, **Żelazo**, łaz pacz na Lisy i t. p., rs. 2, **Miara** budownicza w krążku, kop. 75, **Łyżwy** kop. 75.

W domu Nr 5, ulica Freta, około Apteki u gospodarza.

— 13,292 — 2 -3

Jest do sprzedania

## SALOPA

nowa, lisami sybirskimi podbita, wierzcho z rypsu wełnianego. Tamże przyjmują się roboty: krawiecczyzna, bielizna, obrobienie na maszynie, cylowanie futer i podbijanie. Ulica Zakroczyńska Nr 9, mieszkania 5, n dole po lewej stronie.

— 13,603 — 1-3

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

## FUTRO

męskie, matpy, **Surdut** czarnymi barankami podbity, **Kanapa** skórą amerykańską pokryty i 2 Obrazy. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 13. Stróż wskaże.

— 13,396 — 3-3



# MOSKIEWSKI HANDLOWY DOM NADWORNICH DOSTAWCÓW BAZYLEGO PERŁOWA I SYNÓW,

Ma honor zawiadomić, że z dniem 1 Listopada we wszystkich magazynach i składach rozpoczęto sprzedaż HERBATY świeżego zbioru, które dobrocią swoją o wiele przewyższają zeszłoroczne, a w szczególności wysokie gatunki. Pozostawiając nazwy herbat i ceny dawniejszemi, podwyższyliśmy znacznie dobroć przez nas rozważonych Herbat tak, że różnica w wyższych gatunkach do 20 kop. na funcie dochodzi.

Polecamy amatorom i znawcom w szczególnie wysokim gatunku HERBATĘ CZARNĄ LIANSIN wysoki po rs. 2 kop. 50 za funt, dobroć takowej jest rzeczywiście znamienita i dla tego ośmielamy się, polecać ten gatunek

Z powodu obniżenia taryfy pocztowej, przesyłanie herbaty pocztą przyjmujemy na nasz rachunek.

## DOM NASZ HANDLOWY EGZYSTUJE OD 1787 ROKU.

Wszystkie Herbaty, które sprzedajemy w naszych Magazynach i składach, jako też u Panów handlujących w różnych miastach zajmujących się sprzedażą przez nas odważanej HERBATY, wazone bywają przez nas w Moskwie, pod naszym osobistym nadzorem, i za dobroć takowej bezwarunkowo odpowiadamy.

## SKŁADY NASZE HERBATY ZNAJDUJĄ SIĘ:

W Warszawie: 1) Główny na Nowym Świecie, dom Salberga, Nr 31; 2) przy ulicy Długiej, dom Krasińskich, Nr 11; 3) przy ulicy Elektoralnej, dom Feista, Nr 10.—W Moskwie. 1) w Gościnnym Dworze; 2) Na Wazwarkie; 3) Na pierwszej Mieszczańskiej; 4) Na Solance; 5) Na pokrowie, 6) Na Tagańskim rynku; 7) U tryumfalnych wrót; 8) Na Kolużskim rynku; 9) Na Arbatce; 10) U Nikilskich wrót; 11) U Piotrowskich wrót; 12) Na Smoleńskim rynku; 13) Na Piatnickoj; 14) Na Niemieckim rynku; 15) U Preczystyńskich wrót.—W St. Petersburgu: 1) Na Sadowej naprzeciw Gościnnego Dworu; 2) Na Newskim Prospekcie; 3) Na Włodzimierskiej; 4) Na Siennej; 5) U mostu Czerniszewa.—W Rydze: Przy ulicy Kupieckiej.—W Smoleńsku: przy ulicy Petersburgskiej.—W Odessie: Przy ulicy Ryszelewskiej.—W Kijowie przy ulicy Aleksandrowskiej.—W Kursku: 1) Przy ulicy Moskiewskiej; 2) Przy ulicy Chersońskiej.—W Charkowie: Na placu Nikołajewskim. W Orle: Przy ulicy Bołchowskiej. W Tule: Przy ulicy Kijowskiej.

W obecnym czasie Herbatą przez nas odważonej targują w 450 miastach, około 2000 osób.

Osoby życzące sobie handlować przez nas odważaną Herbatą, raczą się zgłosić do naszego Kantoru w Moskwie, lub do jednego z naszych składów.



## SKŁAD WIN, DELIKATESOW I TOWARÓW KOLONIALNYCH ALBERTA GLAESER

prze ulicę Długą Nr 17 w nowym domu W-go K. Koelichen'a (drugi dom od Ulicy Miodowej),

Poleca doborowe i wystające Wina w butelkach i na Garncie po cenach umiarkowanych a mianowicie:

Wina Węgierskie, Francuskie, Bordowskie i Burgundzkie białe i czerwone, Reńskie i Hiszpańskie. — Wino Szampańskie różnych Marek. — Piwo Angielskie oryginalne. — Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/4, 1/2, i 3/4 butelkach. — Stary Rum Jamaika i Arak de Goa, Likier, Wódki i Piwa różne krajowe i zagraniczne. — Oliwę Prowanską najprzedniejszą na butelki i funty.

Wszelkie obstarunki z prowincji natychmiast ekspedjowane będą. Handlującym biorącym w większej ilości, stosowny odstępkuje się rabat.

3-6

13,448

## WYROBY WYKSATYNOWE

czyli tkaniny nieprzemakalne i nieplamiste

A MIANOWICIE:

## SERWETY I OBICIA NA MEBLE

w różnych deseniach, odznaczające się gustem i trwałością nie dostępne dla moli i kurzu nadeszły do Kantoru Agentur **Sampela Lewenberg**, ulica Żabia Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu. Znajduje się także na Składzie Wyksatyna na ubrania, na podłogi, na podłogi i chodniki, również na przykrycie wozów i wagonów. Kanter otwarty od godziny 9 rano do 5 w wieczór.

Handlującym odstępkuje się rabat.

5-6

12,995

Z powodu bezwarunkowego zwinienia handla i wynajęcia dotychczasowego sklepu na Magazyn wyrobów perskich, w **MAGAZYNIE** przy ulicy **Królewskiej** nr 1 nowy dom dawniej Beyera, tylko do Nowego Roku 1874 trwać będzie:

## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ MARMURÓW,

to jest. Najpiękniejszych Wazonów, Pater, Popielniczek, Przycisków, Biustów porcelanowych, Kalamarzy, Serwisów do cygar, oraz rozmaitego doboru różnych innych drobiazgów, które sprzedawane tu są po cenach zagranicznych i służyć mogą.

na nadchodzącą Gwiazdkę.

4-6

13,408

## PIWA PIWA BIEŁAWSKIE.

oraz inne, tak krajowe jakoteż i zagraniczne, w różnych gatunkach, znane z dobroci, których sprzedaż od lat ośmiu istnieje. Właściciel przypomina się i zarazem uprasza Prześwietną Publiczność o wczesne zamówienia na nadchodzące święta, a to dla możności zadowalniającego obsłużenia.

Róg ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

1-3

W. K.

13,584

## NOUVEAUTES MODES.

Place Verte et Rue Jasna, Nr 56.

(En face de l'hôte Maringe).

**JEANNE GILBERT de Paris.**

Saison d'hiver 1873-1874.

## GRANDE NOUVEAUTÉ.

En Robes et Coiffures pour bal et soirées. Apportement des nuances nouvelles en failles et taffetas, velours, crêpe-lisse, tarlatanes. Grand choix de fleurs, plumes, rubans.

Modèles des premières maisons de Paris.

1-2

13,586



## DO SKŁADU OWOCÓW

przy ulicy Rymarskiej, obok gmachu b. Komisji Skarbu.

nadszedł transport Winogron Muszkatel, tamże do- stać można świeżych Bakalji, oraz Jabłka tyrolskie, i krymskie, Gruski duanny i wielgoczoły, Owoce suszone, Orzechy włoskie świeże, tureckie, laskowe etc., Powidła, Grzyby i t. p., które sprzedaje po cenach umiarkowanych.

1 3

13,594

K. Jerman.



Od lat 16 egzystująca tu w Warszawie

FABRYKA FORTEPIANÓW

## ROBERTA ZIRKWITZ,

Korrektora przy Teatrach Warszawskich.

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż prócz dotychczas wyrabianych w własnej fabryce fortepianów, zaprowadził Skład i sprzedaż fortepianów i pianin z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, których sprzedaż, strojenia i reparację z całą sumiennością uskuteczni, po przystępnych cenach i z gwarancją sprzedawcą będzie.

Tamże do sprzedania fortepiany używane, zupełnie w dobrym stanie, za bar- dzo przystępną cenę. Ulica Wierzbowa N. 3-ci, mieszkania 6.

3 3

13,306

## W ZAKŁADZIE KUŚNIERSKIM

przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nr 50.

Złożono do sprzedania:

Szuba atlasowa, podszyta Tumakami, za rs. 70.

Szuba wełniana podszyta krótkimi, za rs. 22.

Szuba wełniana podszyta krótkimi, za rs. 8.

Paletocik syberyjski za rs. 4.

Szal francuski za rs. 30.

Szuba z wyborowych szopów, suknem czarnem kryta, za rs. 75. Szuba z wilków suknem szaraczkowym kryta, za rs. 25, może być także wynajmowana do podróży.

Tuzurek czarny, za rs. 8.

Chapeau na dużą głowę, za rs. 3.

2-2

13,272

Jest do sprzedania

## Garnitur Mebli

mahoniowych t. j.: kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, zielonym rypsem krytych, najświeższego fasonu, za przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 20, naprzeciw kościoła S-go Antoniego, u Tapicera.

13,632-1-3

Są do sprzedania

## MEBLE

jakoto: Lustra, różne Szafy, Stoły, Fortepian, Kwiaty i bardzo wiele Mebli i rzeczy kuchenne. Ulica Nowy-Swiat Nr 72, mieszkania Nr 3.

13,463-3-3

Z powodu niespodziewanego wyjazdu sprzedaje się przy ulicy Smolnej Nr 13, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 4,

## MEBLE:

garnitur Mebli orzechowych najświeższego fasonu, składający się z Kanapy, Stołu przed kanapą, 4 Fotele, 6 pół-fotele, zwierciadło petersburskiego fasonu, Szeszłag kryty kre- tonem, dalej Meble kompletne ze stołowego pokoju, również ze sypialni, nienżywane wcale, oraz Meble z gabinetu kompletne, Lam- py i sprzęty nowe kuchenne. Widzieć można codziennie od godziny 10-tej do 3-ciej.

13,511-3-3



## FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, prawie o 7miu oktawach, ze szpilkami i sztabą metalową do sprzedania dla przyczyny ważnych okolicz- ności. Wiadomość u Rządcy domu przy ul. Wąskiej-Milej Nr 224b (3), przy Muranowie.

13,502-2-3

## FORTEPIAN

palisandrowy, o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym, z 4-ma szpilkami górne- mi i dolnymi, najnowszej konstrukcji i faso- nu, jest do sprzedania dla braku miejsca, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu kupca W-go Sommera, na dole wprost bramy.

13,630-1-1

W każdym czasie, jest do wynajęcia

## POKÓJ

wspólny obszerny,

dla Paniątek dwóch, lub dla starszej Oso- by, może być z usługą i cherebatą, za cenę rs. 4 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 2836, nowy 2. — Tamże jest Oso- ba poszukująca miejsca za SKŁEPÓW.

13,620-1-3

W Pałacu zwanym Bagatela,

są do wynajęcia od 1-go Stycznia,

Rozmaite Lokale,

przy nich Stajnie, Wozownie Piwnie etc.

Wiadomość na miejscu u P. Horodeńskiego.

13,248-4-6

## SKLEP

z mieszkaniem, przy ulicy Krakowskie- Przedmieście, naprzeciw Zjazdu, pod Nrem 454, z nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1874 r. Wiadomość u Rządcy domu.

13,614-1-3

## PRODUKCJE MAŁEJ

## ROLINY.

odbywają się w dalszym ciągu przy uli- cy Bieleńskiej, w domu J.W. Zawia- zzy, od godziny 11 przed południem do 6, w wieczór. — Wejście na szermiejsze kop. 30. — na drugie 15.

13,610-1-4

Dnia 16 Grudnia, zgubione zostały

## Papiery i Paszport,

Naczelnika gub. Lubelskiej, na imię Radey Honorowego Mullera wydane. Znalazca ra- czy zwrócić takowe na ulicę Bednarską, do sklepu Norymberskiego Fałęckiej, przy rogu Krakowskiego - Przedmieścia i Bednarskiej ulicy.

13,640-1-3

## Nagrody Rs. 3.

W dniu wczorajszym pomocnik mój prze- chodząc placem Krasińskim na ulicę Miodo- wą, zgubił Tekę z różnymi aktami. Uprasza się o oddanie do mieszkania pod- pisanego za powyższą nagrodą, a nawet wię- kszą, jeżeli będzie żądana.

J. Schönman, Patron.

13,613-1-3

Nalewki Nr 7.

We Czwartek, dnia 11 Grudnia r. b., na ulicy Senatorskiej lub Elektoralnej, zginął

## PIES

duży, kudłaty, cały czarny (z gatunku terre- neuve). Laskawy znalazca raczy się zgłosić do stróża domu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58 w domu Robbięgo za odpa- wiedniem wynagrodzeniem.

13,512-3-3

— Stosownie do odpowiedzi Banku Pol- skiego z dnia 24 Listopada (7 Grudnia) 1873 r. ogłaszam, iż zgubiony został Kwit Nr 328 na zastawione w Banku Polskim Listy zasta- wne Miejskie. Uprasza się znalazcę o łaskawe oddanie ich do Kantoru Banku Polskie- go, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy poczyniono.

Nra listów były następujące:

Nr	000,081	Serji 1-ej	rs.	1,000,
"	005,108	"	"	500,
"	005,107	"	"	500,
"	015,139	"	"	250,
"	015,140	"	"	250,
"	027,191	"	"	100,
"	027,192	"	"	100,
"	027,193	"	"	100,
"	027,194	"	"	100,
"	027,195	"	"	100,

13,609 1-3